

RYSZARD WRYK  
Poznań

## SPORT POLSKI W CIENIU SWASTYKI SZKIC HISTORIOGRAFICZNY

Dzieje II wojny światowej należą do głównych nurtów badawczych historiografii czasów najnowszych. Na początku lat 70. minionego stulecia niemiecki historyk Werner Maser zestawił ponad sto tysięcy prac naukowych na temat okresu 1939-1945<sup>1</sup>. Dzisiaj liczba ta uległa istotnemu zwielokrotnieniu. Obok historyków badaniami dziejów II wojny światowej zajmują się prawnicy, socjologzy, politolodzy, ekonomiści, statystycy, medycy i antropologzy kultury. W badaniach dominują dwa obszary problemów: zagadnienia militarne i polityczne oraz ludobójstwo. W ich kręgu podejmowane są różne aspekty wojny widziane z coraz większej perspektywy czasu. Wciąż odkrywane są nowe źródła, które umożliwiają historykom poszerzenie spojrzenia na różne zagadnienia II wojny światowej zarówno w skali światowej, jak i kontynentalnej, krajowej i regionalnej. Coraz więcej mamy prac charakteryzujących się ujęciem interdyscyplinarnym oraz komparatystycznym. Niektóre z nich mogą wręcz zaskakiwać czytelnika przyzwyczajonego do dotychczasowych tradycyjnych ujęć. Przykładem w polskiej historiografii mogą być prace Jerzego Holzera. Ten historyk o europejskim rozgłosie spogląda na II wojnę światową „przede wszystkim jako na tragedię wspólną, łączącą, a nie dzielącą europejskie narody”. Oczywiście nie oznacza to – jak dalej Holzer pisze –

„zacierania prawdy o tym, z jakich krajów, z jakich narodów wyszły pierwotne impulsy prowadzące do tragedii, obarczania winą wszystkich i obarczania na równi. Byli ci, którzy puścili w ruch machinę zbrodni i którzy ją obsługiwali. Byli ci, którzy dali się zarazić nienawiścią i szukali pomsty, często za własne cierpienia lub cierpienia swych bliskich. Jedni dżumę roznieśli po Europie, inni – zarazili się nią sami i zarazili dalej, jeszcze inni – wykazali się odpornością”<sup>2</sup>.

Historycy polscy od lat ukierunkowują swój potencjał badawczy na zagadnienia losów Polski i Polaków w latach 1939-1945. Konieczność prowadzenia tych badań wynika z rozmiarów zbrodni popełnionych na narodzie polskim, w tym ludobójstwie wobec obywateli polskich pochodzenia żydowskiego, a także przeogromnych zniszczeń

---

<sup>1</sup> W. Maser, *Hitlers Briefe und Notizen. Sein Weltbild in handschriftlichen Dokumenten*, Düsseldorf 1973.

<sup>2</sup> J. Holzer, *Europejska tragedia XX wieku. II wojna światowa*, Warszawa 2005, s. 8-9.

materiałnych obejmujących wszystkie działy gospodarki oraz dorobek kultury. Badania nad dziejami państwa i narodu polskiego w latach II wojny światowej mają charakter wieloaspektowy, dotyczą całokształtu historii ziem polskich oraz wszystkich sfer działalności Polaków przebywających w okresie wojny poza terytorium kraju.

Dokonując przeglądu polskiej historiografii dziejów II wojny światowej należy mieć na uwadze czas, w którym te badania prowadzono i publikowano ich efekty. W okresie PRL – jak pisał Andrzej Feliks Grabski – badania nad okresem 1939-1945

„napotykały trudności nie do pokonania, kiedy dotyczyły delikatnych pod względem politycznym zagadnień, zwłaszcza oceny polityki ZSRR. Dopiero od przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych mogły się zacząć ukazywać prace otwarcie destrukcyjne dotychczasową oficjalną wykładnię dziejów Polski tych czasów, ukazujące w nowym świetle zarówno polski czyn zbrojny podczas II wojny światowej, jak i dzieje polskiego państwa podziemnego”<sup>3</sup>.

Po 1989 r. polscy naukowcy zajmujący się dziejami najnowszymi uzyskali znacznie większy dostęp do materiałów archiwalnych, zniesiona została także cenzura państwowa. To wszystko bez wątpienia przyczyniło się do zintensyfikowania badań, a rynek wydawniczy zaowocował licznymi monografiami, biografiami, pracami syntetycznymi, wydawnictwami źródłowymi oraz literaturą wspomnieniowo-pamiętnikarską. Czytelnik polski otrzymał także w przekładzie olbrzymią porcję literatury obcej, często zaliczanej do klasyki historiografii światowej czasów najnowszych.

Możliwość swobodnego uprawiania historii najnowszej w Polsce po 1989 r. pozwoliła historykom zarówno na weryfikację wielu dotychczasowych ustaleń czy reinterpretację twierdzeń, jak i podejmowanie nowych zagadnień i stawianie odważnych pytań badawczych. Przykładem może być chociażby zagłada Żydów i stosunki polsko-żydowskie w okresie II wojny światowej<sup>4</sup>. Wydane w ostatnim dziesięcioleciu prace Centrum Badań nad Zagładą Żydów należą do największych osiągnięć polskiej historiografii dziejów najnowszych. Najnowsza publikacja tego ośrodka *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*<sup>5</sup> wywołała z jednej strony olbrzymie zainteresowanie czytelnicze, z drugiej zaś wzbudziła w społeczeństwie spore emocje. Trudno się temu dziwić, skoro jest to źródłowa monografia w sposób przekonujący ukazująca znacznie większą niż dotychczas sądzono – obiegowo, jak i w historiografii – skalę uczestnictwa Polaków w wyniszczeniu żydowskich współobywateli. Recenzent tej pracy Marcin Zaremba napisał, że ta dwutomowa monografia stanowi efekt „najszerzej zakrojonych badań na polu historii najnowszej”<sup>6</sup>.

Niniejszy szkic, który nie rości sobie praw do wyczerpującego przedstawienia tytułowego zagadnienia, dotyczy polskiego sportu w latach II wojny światowej. Za-

<sup>3</sup> A. F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2003, s. 227.

<sup>4</sup> P. Forecki, *Od Shoah do strachu. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010.

<sup>5</sup> *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, pod red. B. Egelking i J. Grabowskiego, tomy 1-2, Warszawa 2018.

<sup>6</sup> M. Zaremba, *Żydowskie strategie przetrwania*, „Polityka” 2018, nr 21, s. 52-54.

gadnienie to mieści się zarówno w sferze życia codziennego pod okupacją niemiecką, jak i konspiracji cywilnej – a szerzej ujmując – wojennych losów Polaków. Spośród wielorakich pól badawczych jako składowych historii Polski lat 1939-1945, zagadnienie sportu należy do rozpoznanych w sposób wielce niezadawalający. Dotychczas nie opublikowano źródłowej monografii traktującej o całokształcie sportu polskiego w latach 1939-1945. Chodzi o ujęcie, które uwzględniałoby takie problemy jak: konspiracyjny ruch sportowy w Generalnym Gubernatorstwie i ziemiach włączonych do Rzeszy, Polacy w rosyjskim życiu sportowym na Ziemiach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej, sport na Górnym Śląsku, w obozach jenieckich i w wojskowych obozach dla internowanych, w Polskich Siłach Zbrojnych, życie sportowe w niemieckich obozach koncentracyjnych, jawne i kontrolowane przez okupanta formy życia sportowego, udział sportowców w walkach na wszystkich frontach wojny oraz w konspiracji zbrojnej i cywilnej Polskiego Państwa Podziemnego, a wreszcie straty osobowe i materialne sportu polskiego.

Pierwsze informacje o sporcie polskim w okresie II wojny światowej trafiły do szerszej opinii publicznej już w kilka miesięcy po zakończeniu działań wojennych. Były to relacje i wspomnienia uczestników tych sportowych wydarzeń zamieszczone na łamach prasy codziennej i sportowej. Krótki czas, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń sprawił, że są to relacje o sporym zabarwieniu emocjonalnym, ale w pełni autentyczne i dobrze umocowane faktograficznie. Element konfabulacji, niezadki w literaturze wspomnieniowo-pamiętnikarskiej, raczej w nich nie występuje. Te pierwsze, tuż powojenne teksty dotyczyły różnych przejawów sportowej aktywności Polaków w latach okupacji. Sporo miejsca w relacjach poświęcono sportowi konspiracyjnemu – dominował głównie okupacyjny sport warszawski<sup>7</sup>. Ale w latach 1945-1946 ukazały się także relacje o podziemnym życiu sportowym w innych miastach, przykładowo w Poznaniu i Krakowie<sup>8</sup>. Porażające w swej wymowie są relacje z obozów koncentracyjnych w Auschwitz, Dachau i Mauthausen-Gusen<sup>9</sup>. Pierwszą

---

<sup>7</sup> G. Aleksandrowicz, *Pilka nożna w stolicy podczas pięciu lat okupacji*, „Echo Stadionu” nr 12 z 3 VI 1945 r., s. 8; tenże *Piłkarstwo stołeczne w okresie okupacji*, „Przegląd Sportowy” z 13 IX 1946 r., s. 3; W. Fajge, *W koszulkach piłkarskich na Pawiak*, „Przegląd Sportowy” z 26 VII 1945 r., s. 3; Z. Królewski, *Z lodowiska do Oświęcimia. Tragiczna droga rekordzisty Polski Dembowskiego*, „Ilustrowany Kurier Polski” z 30 X 1945 r., s. 4; K. Tłoczyński, *Korty tenisowe siedliskiem konspiracji*, „Przegląd Sportowy” z 20 III 1946 r., s. 3.

<sup>8</sup> *Lekkoatleci poznańscy ustanawiają rekordy w czasie okupacji*, „Sportowiec Poznański” nr 15 z 15 XI 1945 r., s. 4; J. Marcinkowski, *Wiceprezes KS „Warta” pisze o rozgrywanych w czasie okupacji piłkarskich mistrzostwach Poznania*, „Kurier Sportowy” nr 58 z 14 XI-17 XI 1946 r., s. 6; L. Leszko, *Narciarze za okupacji*, „Życie Sportowe” nr 11 z 16 XII 1946 r., s. 2. Tekst ten opublikowany został w pracy *Sport akademicki w relacjach i wspomnieniach*, wybór i opracowanie Ryszard Wryk, Poznań 2009, s. 334-337.

<sup>9</sup> *Sport w Oświęcimiu narzędziem sadyzmu. Wstrząsające przeżycia boksera warszawskiego Z. Maleckiego*, „Dziennik Polski” nr 139 z 26 VI 1945 r., s. 4. Relacja ta pt. „Sport” w Oświęcimiu ukazała się także w „Kurierze Sportowym” z 16 VIII 1945 r.; A. Labenz, *Wigilia sportowców w Dachau. Rok 1940*, „Kurier Sportowy” nr 66 z 23 XII-29 XII 1946 r., s. 6; K. Małycha, *Mecz piłkarski Polska-Hiszpania w Mauthausen. Polacy zwyciężyli w turnieju pucharowym*, „Kurier Sportowy” nr 1 z 1945 r., s. 3; Tenże, *Sport w „kacecie”*, „Kurier Sportowy” nr 43 z 23 IX-25 IX 1946 r., s. 6.

obszerną relację o życiu sportowym w obozie jenieckim w Woldenbergu opublikował już latem 1945 r. na łamach „Przeglądu Sportowego” Kazimierz Rudzki. Pisząc o zorganizowanych w 1944 r. obozowych igrzyskach konstatował:

„Ta przedziwna Olimpiada z roku 1944 w Woldenbergu – stanowiła coś więcej aniżeli sportową zabawę. Była symbolem wiary w wartość i sens olimpijskiej idei, mimo wszystko i na przekór wszystkiemu, co się działo poza zasięgiem kolczastych drutów obozu<sup>10</sup>.”

Musiała jednak minąć niemal dwadzieścia lat od zakończenia wojny, zanim historycy zajęli się sportem okresu 1939-1945. Badania zostały zainicjowane w Zakładzie Historii Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie kierowanym przez prof. dr. hab. Ryszarda Wroczyńskiego<sup>11</sup>. Drugim ośrodkiem zajmującym się tą problematyką była poznańska Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, gdzie inspirującą rolę pełnił prof. dr. hab. Zdzisław Grot<sup>12</sup>. W ośrodku warszawskim prekursorem badań była Henryka Młodzianowska. Jej pierwsze prace dotyczyły sportu w obozach jenieckich i sportu konspiracyjnego<sup>13</sup>. Z kolei w Poznaniu problematykę sportu w okresie wojny jako pierwszy źródłowo zaczął badać Jerzy Gaj<sup>14</sup>. W końcu lat 60. minionego stulecia zaczęły się ukazywać artykuły publicystyczne opracowane głównie na podstawie materiałów wspomnieniowych; można przytoczyć m.in. interesujące teksty Wojciecha Lipońskiego, które były zapowiedzią jego późniejszych ba-

---

<sup>10</sup> K. Rudzki, *Sport w niewoli*, „Przegląd Sportowy” nr 2 z 19 VII 1945 r., s. 3 i nr 3 z 26 VII 1945 r., s. 3. Tekst ten opublikowany został w pracy *Sport akademicki w relacjach*, s. 312-319.

<sup>11</sup> J. Nowocien, *Zakład Historii Kultury Fizycznej i Olimpizmu*, w: *Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie 1929/1930-2009/2010. Księga Pamiątkowa*, pod red. K. Hądzelka i K. Zuchory, Warszawa 2010, s. 243-246.

<sup>12</sup> J. Gaj, T. Ziółkowska, *Poznańskie badania historii kultury fizycznej*, w: *Wkład poznańskiej AWF w rozwój teoretycznych podstaw kultury fizycznej*, pod red. Z. Drozdowskiego, Poznań 1975, s. 202-210.

<sup>13</sup> H. Młodzianowska, *Z badań nad dziejami polskiej kultury fizycznej w latach drugiej wojny światowej*, w: *Materiały Dorocznej Sesji Naukowej Akademii Wychowania Fizycznego 1966*, Warszawa 1966, s. 136-148; Taż, *Rozwój wychowania fizycznego i sportu w Polsce w latach 1914-1944*, w: *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce. Materiały na Plenum GKKFiT z okazji 100-lecia sportu polskiego*, Warszawa 1967, s. 63-140, Taż, *Wychowanie fizyczne i sport w obozach jenieckich oficerów polskich w III Rzeszy*, „Kultura Fizyczna” 1970, nr 6, s. 246-249. Henryka Młodzianowska wielokrotnie podkreślała konieczność uwzględnienia w pracach historycznych z zakresu dziejów Polski w okresie II wojny światowej zagadnienia podziemnego ruchu sportowego. Zob. m.in. *Studia Warszawskie*. Tom XVII. *Warszawa lat wojny i okupacji 1939-1944*; zeszyt 3, Warszawa 1973, s. 425-428 (wypowiedź Henryki Młodzianowskiej na sesji naukowej „Społeczeństwo i ruch oporu w Warszawie lat wojny i okupacji 1939-1944”); H. Młodzianowska, *Trampkarze ruchu oporu?*, „Życie Literackie” nr 23 z 9 VI 1985 r., s. 8.

<sup>14</sup> O dokonaniach naukowych Jerzego Gaja zob. B. Woltmann, *Działalność profesora Jerzego Gaja w dziedzinie historii kultury fizycznej*, w: *Z dziejów kultury fizycznej. Księga dedykowana profesorowi Jerzemu Gajowi z okazji 65. rocznicy urodzin*, pod red. B.J. Kunickiego i B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 1966, s. 5-17; M. Łuczak, L. Nowak, *Profesor dr hab. Jerzy Gaj (1929-2016). Wybitny historyk kultury fizycznej*, „Kultura Fizyczna” 2017, tom XVI, nr 2, s. 11-26.

dań tej problematyki<sup>15</sup>. W 1968 r. ukazała się praca dziennikarzy sportowych Andrzeja Jucewicza i Włodzimierza Stępińskiego pt. *Chwała olimpijczykom 1939-1945*<sup>16</sup>. Autorzy w publicystycznej konwencji przedstawili sylwetki 27 poległych i zamordowanych w okresie wojny olimpijczyków. Praca ta nie jest wolna od rażących błędów faktograficznych i interpretacyjnych, a z punktu widzenia dzisiejszego stanu badań spełnia już tylko bardzo ograniczoną poznawczą funkcję. Należy jednak pamiętać, że było to pierwsze wydanie książkowe na temat sportu polskiego w latach 1939-1945.

\*\*\*

Spróbujmy zatem w sposób ogólny naszkicować literaturę przedmiotu. Zaczniemy od charakterystyki piśmiennictwa dotyczącego sportu konspiracyjnego w Generalnym Gubernatorstwie i ziemiach włączonych do Rzeszy.

Niemal od pierwszych tygodni okupacji Niemcy rozpoczęli akcję unicestwienia polskiego życia kulturalnego. Miała ona totalny charakter, ponieważ likwidowano wszystkie instytucje szeroko rozumianej kultury. Obok polskich teatrów, muzeów, bibliotek, kin, wydawnictw, księgarń i przeróżnych stowarzyszeń kulturalnych niszczone także kluby, związki sportowe i organizacje sportowe. Ich majątek, obiekty i dokumentację przejmowały na własność organa Trzeciej Rzeszy. Obiekty, urządzenia i sprzęt polskich klubów trafiały do niemieckich organizacji sportowych, które na okupowanych ziemiach tworzone były od wiosny 1940 r. Okupant wprowadził dla Polaków zakaz uprawiania sportu. W takim działaniu zawarte były dwa cele, mianowicie zlikwidowanie dorobku i tradycji w sferze sportu oraz biologiczne wyniszczenie narodu polskiego. Polska była jedynym okupowanym krajem, w którym Niemcy wprowadzili zakaz prowadzenia jakiegokolwiek działalności w zakresie wychowania fizycznego, sportu i turystyki.

Przegrana w 1939 r. tylko chwilowo przyniosła stan przygnębienia. Niemal w każdym Polaku tkwiła wola i chęć kontynuowania walki. Przejawiała się ona w różnych formach. Jedną z nich było planowane przeciwstawianie się okupantowi niemal na każdym kroku. Chodziło więc o to, aby wbrew drakańskim zarządzeniom i zakazom prowadzić normalne życie. Pomimo okupacyjnej gehenny, represji i zagrożenia życia aktywny sportowy nie zaniechał w pełni swojej działalności. W wielu miastach i mia-

---

<sup>15</sup> W. Lipoński, *Igrzyska za drutami*, „Nurt” 1968, nr 10, s. 19; Tenże, *Gdy deptano pokój Boży*, „Kierunki” nr 51-52 z 24 XII 1968 r., s. 6-7. Artykuł ten przedrukowany został w pracy tegoż autora *Ucieczka ze stadionu*, Warszawa 1972, s. 9-16. Wojciech Lipoński zagadnienie sportu okresu 1939-1945 analizował głównie w oparciu o publikowane w prasie powojennej wspomnienia i literaturę faktu uwzględniał w swoich późniejszych pracach z szeroko rozumianej humanistyki sportu. Z pozycji zwartych zob. m.in. W. Lipoński, *Sport - literatura - sztuka*, Warszawa 1974, s. 283-286; Tenże, *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Warszawa 1987 (tu hasła „Obozowe igrzyska” na s. 222-223 i „Sport w Polsce” (Sport pod okupacją niemiecką 1939-1945) na s. 333; Tenże, *Encyklopedia sportów świata*, Poznań 2001 (tu hasło „Obozowe sporty” na s. 330-331); Tenże, *Polacy na olimpiadach*, Poznań (brw), s. 34-39; Tenże, *Olimpizm dla każdego*, Poznań 2000, s. 125-128; Tenże, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012, s. 563-572; Tenże, *The Truth of Sport. A monograph of selected issues*, Szczecin 2016, s. 236-240 i s. 273-286.

<sup>16</sup> A. Jucewicz, W. Stępiński, *Chwała olimpijczykom*, Warszawa 1968.

steczkach – wbrew oficjalnemu zakazowi – rozwijał się polski ruch sportowy. Wynikało to z głęboko zakorzenionej wśród jego organizatorów i uczestników potrzeby uprawiania sportu ze względów zdrowotnych oraz zapewnienia przynajmniej częściowej normalności dnia codziennego. Sport w latach okupacji miał jednak innych charakter. Przyjął on bowiem formy konspiracyjne i był jednym z instrumentów oporu w walce z niemieckim okupantem. Zarówno dla zawodników, jak i widzów sport w okupacyjnej rzeczywistości dawał możliwość odprężenia i zapomnienia o okropnościach wojny.

Podziemny ruch sportowy na okupowanych ziemiach polskich najżywotniej rozwijał się w Generalnym Gubernatorstwie. Tak jak we wszelkich działaniach konspiracji cywilnej również i w sporcie przodowała Warszawa. Pierwszą próbą całościowego ujęcia sportu konspiracyjnego w stolicy był artykuł Hanny Dąbrowy i Wandy Rzeszowskiej z 1966 r. zamieszczony w periodyku „Sport Robotniczy”<sup>17</sup>. Dzięki materiałom prasowym z pierwszych lat powojnia oraz zebranych relacjom i wspomnieniom, autorki przedstawiły na tle okupacyjnych warunków życia sportową aktywność warszawiaków w takich dyscyplinach jak piłka nożna, siatkówka, łyżwiarstwo, kolarstwo i lekka atletyka. Dowiodły, że sport w warunkach konspiracyjnych uprawiany był w sposób zorganizowany, a jego animatorami byli głównie przedwojenni działacze i nierzadko wybitni sportowcy. Inicjatywy wychodziły też samorzutnie od ludzi młodych, pragnących zaspokoić naturalne dla wieku potrzeby wyżycia się w wolnej przestrzeni i w sportowej rywalizacji.

W Warszawie największy rozmach miała piłka nożna. W grudniu 1941 r. utworzono konspiracyjny Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, który koordynował rozgrywane w latach 1942-1944 mistrzostwa stolicy. Brało w nich udział około pięćdziesięciu zespołów. Mecze cieszyły się dużą popularnością. Przeciętnie mistrzowskie spotkania obserwowało około tysiąca widzów. Zdarzały się jednak mecze, jak przykładowo rozegrany latem 1942 r. pomiędzy reprezentacją Warszawy lewobrzeżnej a reprezentacją Warszawy prawobrzeżnej, który obserwowało około pięciu tysięcy widzów. Oprócz stolicy mecze piłkarskie rozgrywano w podwarszawskich miejscowościach: Piaseczno, Jelonki, Włochy, Mirków, Karczew, Konstancin, Gołków. Informacje o konspiracyjnej piłce nożnej czerpiemy z tekstów wspomnieniowych<sup>18</sup> oraz opracowań historycznych. W źródłowej monografii *Futbol dawnej Warszawy* dociekliwy varsavianista i historyk sportu Robert Gawkowski poświęcił omawianemu zagadnieniu rozdział zatytułowany *Zakazany futbol (1939-1945)*<sup>19</sup>. Szczególnie

<sup>17</sup> H. Dąbrowa, W. Rzeszowska, *Sport w okupowanej Warszawie*, „Sport Robotniczy” 1966, s. 111-130.

<sup>18</sup> M. Szymkowiak, *Warszawski sport w podziemiu*, „Stolica” 1959, nr 48-52 i nr 1, 2, 4, 5 z 1960 r.; G. Aleksandrowicz, *Moja przygoda z piłką i gwizdkiem*, Warszawa 1984, s. 12-31; S. Mieloch, *Sportowe sprawy i sprawki*, Warszawa 1963, s. 33-43.

<sup>19</sup> R. Gawkowski, *Futbol dawnej Warszawy*, Warszawa 2013. Zob. także tegoż autora: *Offizielle und geheime Fußballspiele im Generalgouvernement (1939-1944)*, w: *Vom Konflikt zur Konkurrenz. Deutsch-polnisch-ukrainische Fußballgeschichte*, pod red. D. Blecking, L. Peiffer, R. Traba, Göttingen 2014, s. 156-171; Tenże *Futbol w Warszawie w czasach wojny (1939-1944)*, „Szkola Nawigatorów” 2014, nr 2, s. 17-26.

ciekawe są autorskie uogólnienia, jak i ukazanie stosunku Niemców do okupacyjnego sportu. Autor dochodzi do zaskakujących konstatacji, że nie był to jednak – jak dotychczas pisano – „futbol za cenę życia”. Dzieje piłki nożnej w stolicy w latach okupacyjnej gehenny szczegółowo naszkicował na podstawie przeżyć własnych, jak i zgromadzonych materiałów dokumentacyjnych Juliusz Kulesza. Jego wydana w 2014 r. książka *Zakazane gole* wywołała spore zainteresowanie czytelnicze<sup>20</sup>.

Obok piłki nożnej sporą popularnością w okupowanej Warszawie cieszyła się siatkówka. Inicjatywa konspiracyjnego uprawiania tej dyscypliny wyszła od działaczy stołecznego AZS Zygmunta Nowaka i Romualda Wirszyłły. W latach 1941-1944 rozgrywane były mistrzostwa Warszawy w tej dyscyplinie. Mecze ze względów bezpieczeństwa nierzadko odbywały się poza Warszawą, głównie we Włochach, Konstancinie i Jeziornie. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem wśród sympatyków tej dyscypliny. Historia okupacyjnej warszawskiej siatkówki jest stosunkowo dobrze zaprezentowana w literaturze przedmiotu<sup>21</sup>.

Stosunkowo szybko, bo już w listopadzie 1939 r., do działalności konspiracyjnej włączyło się warszawskie środowisko żeglarskie. Ich działania były wielokierunkowe, obejmowały produkcję łodzi żeglarskich<sup>22</sup> oraz działalność szkoleniową. Systematyczne, tajne szkolenie żeglarskie rozpoczęto wiosną 1941 r. Łącznie do momentu wybuchu Powstania Warszawskiego w 1944 r. sześćdziesiąt dziewięć osób uzyskało stopień żeglarza, a czterdzieści siedem osób stopień sternika śródlądowego. Szkolenie żeglarskie połączone było z ćwiczeniami bojowymi. Na Wiśle przeprowadzano konspiracyjne regaty, w których uczestniczyli kursanci wraz z kadrą szkoleniową. Środowisko żeglarskie było mocno osadzone w konspiracji wojskowej. Przykładowo inicjator podziemnego żeglarstwa i jeden z głównych jego organizatorów Henryk Fronczak prowadził szeroką i różnorodną działalność w wywiadzie i kontrwywiadzie ZWZ-AK. Najwięcej informacji o warszawskim konspiracyjnym żeglarstwie dostarczają nam źródłowe prace Włodzimierza Głowackiego<sup>23</sup> i Kazimierza Leskiego<sup>24</sup>.

Wiadomo, że w krajobrazie warszawskiego sportu konspiracyjnego występowały i inne dyscypliny jak tenis, pływanie, kolarstwo, szermierka czy lekka atletyka. Ich uprawianie miało jednak nieduży zasięg, dlatego należy przypuszczać, iż z tego względu sportom tym nie poświęcono samodzielnych szczegółowych opracowań.

---

<sup>20</sup> J. Kulesza, *Podziemny futbol 1939-1944*, Warszawa 2012; Tenże, *Zakazane gole. Futbol w okupowanej Warszawie*, Warszawa 2014.

<sup>21</sup> *50 lat piłki siatkowej AZS Warszawa 1924-1974*, pod red. R. Wirszyłły, Warszawa 1989; s. 22-24, 67-71; R. Wryk, *Narodziny i rozwój Akademickiego Związku Sportowego do roku 1949*, Poznań 2014, s. 218-220.

<sup>22</sup> Z. Milewski, *Polskie budownictwo jachtowe w czasie wojny oraz pierwszych latach powojennych*, „Świat Żagli” 1973, s. 103-121.

<sup>23</sup> W. Głowacki, *Wspaniały świat żeglarstwa. Z dziejów żeglarstwa w Polsce i na świecie*, Gdańsk 1970, s. 248-260; Tenże, *Dzieje żeglarstwa polskiego*, Gdańsk 1989, s. 368-392.

<sup>24</sup> K. Leski, *Życie niewłaściwie urozmaicone. Wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu AK*, Warszawa 1989, s. 317-328. Kazimierz Leski doczekał się naukowej biografii pióra Macieja Roszkowskiego, w której wątek konspiracyjnego żeglarstwa jest uwzględniony. Zob. M. Roszkowski, *Kazimierz Leski „Bradł”*. *Życie dobrze spełnione*, Warszawa 2010.

Z historyków zajmujących się okresem II wojny światowej jako pierwszy zagadnienie konspiracyjnego sportu uwzględnił Tomasz Szarota. W opublikowanej w 1973 r. po raz pierwszy, a następnie wielokrotnie wznawianej i tłumaczonej na język niemiecki fundamentalnej rozprawie *Okupowanej Warszawy dzień powszedni* dał on całościowy obraz sportu w stolicy. W konkluzjach stwierdzał, iż „Podziemny sport dawał okupacyjnej młodzieży wrażenie normalnego życia, pomagał w utrzymywaniu sprawności fizycznej, przynosił chwile odprężenia, pozwalał cieszyć się młodością, która po prostu 'wypadła' w tym czasie”<sup>25</sup>.

W porównaniu z Warszawą znacznie lepiej prezentują się badania nad podziemnym życiem sportowym w Krakowie. Wnikliwie źródłowe studia nad tym zagadnieniem zapoczątkował w końcu lat 70. minionego stulecia Stanisław Chemicz. Ich efektem była opublikowana przez Wydawnictwo Literackie w dziesięcioletnim nakładzie praca *Piłka nożna w okupowanym Krakowie*<sup>26</sup>. Autor wykorzystując druki konspiracyjne (sprawozdania, regulaminy, komunikaty, terminarze rozgrywek, wykazy zawodników) zrekonstruował piłkarskie rozgrywki w Krakowie począwszy od pierwszego okupacyjnego meczu rozegranego 22 października 1939 r. na boisku w Bronowicach pomiędzy „Wisłą” a „Krowodrzą”. Ustalił on, że w okresie okupacji w Krakowie funkcjonowało 67 zakonspirowanych klubów piłkarskich. Cennym uzupełnieniem narracji autorskiej są zamieszczone w pracy wspomnienia szesnastu uczestników konspiracyjnego piłkarstwa, noty biograficzne sześćdziesięciu czterech poległych i zamordowanych w latach 1939-1945 piłkarzy i działaczy sportowych oraz aneks z wybranymi dokumentami źródłowymi. Duża poczytność tej pracy sprawiła, że w 2000 r. ukazało się jej drugie, poprawione i poszerzone wydanie<sup>27</sup>. Z czasem Stanisław Chemicz rozszerzył badania na przejawy konspiracyjnej działalności w innych dyscyplinach sportu oraz działalność sportowców Krakowa w zbrojnym i cywilnym ruchu oporu. Ich efekty zawarł w wydanej w 2003 r. monografii *Sport w Krakowie w latach 1939-1945*<sup>28</sup>. W tej źródłowej pracy autor usiłuje dowieść, że podziemny ruch sportowy w Krakowie był powiązany z wojskowym ruchem oporu, stanowiąc płaszczyznę kontaktów, jak i bazę rekrutacyjną dla różnych struktur ZWZ-AK. W podsumowaniu stwierdza on, że:

„Aktywny udział działaczy sportowych i zawodników w organizowanych rozgrywkach piłkarskich był spowodowany w bardzo dużym stopniu potrzebą przeciwstawienia się zarządzeniu władz okupacyjnych o likwidacji klubów sportowych Krakowa oraz dążnością do utrzymania kondycji. Była to zarazem jedna z form walki z okupantem, z jego planami zniszczenia narodu polskiego, zapewniająca wzrost uczuć patriotycznych i przynależności narodowej”<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> T. Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni. Studium historyczne*, Warszawa 1988, s. 408.

<sup>26</sup> S. Chemicz, *Piłka nożna w okupowanym Krakowie*, Kraków 1982.

<sup>27</sup> S. Chemicz, *Piłka nożna w okupowanym Krakowie*, wydanie drugie, Kraków 2000; zob. także tegoż autora *Towarzystwo Sportowe „Wisła” i Klub Sportowy „Cracovia” w mroku okupacji hitlerowskiej (1939-1945)*, „Studia Humanistyczne” 2006, nr 6, s. 109-145.

<sup>28</sup> S. Chemicz, *Sport w Krakowie w latach 1939-1945*, Kraków 2003. Zapowiedzią prac autora nad tą monografią był jego syntetyczny szkic *Sport polski w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej* opublikowany w specjalistycznym czasopiśmie „Sport Wyczynowy” 1984, nr 9, s. 49-54.

<sup>29</sup> S. Chemicz, *Sport w Krakowie...*, s. 215-216.



Zgadając się z tą konstatacją nie sposób jednak, mówiąc o krakowskim sporcie konspiracyjnym, nie mieć na uwadze spojrzenia na to zjawisko także z innej strony. Zaprezentował je w 2002 r. Andrzej Chwalba w monografii *Okupacyjny Kraków w latach 1939-1945*. Uważa on, iż

„w rzeczywistości podczas okupacji życie sportowe, choć nielegalne, przybrało formy masowe, bowiem Niemcy tolerowali urządzenie zawodów sportowych, widząc w tym jeden ze sposobów na wyładowanie frustracji. Lepiej – uważali – niech biegają za piłką niż konspirują. Dlatego w okupowanym Krakowie, bez (formalnej) zgody Niemców, ale za ich wiedzą, organizowano, i to całkiem często, zawody sportowe”<sup>30</sup>.

Nie sposób przecież twierdzić, by uwadze władz niemieckich uszło funkcjonowanie w Krakowie w okresie okupacji prawie siedemdziesięciu klubów piłkarskich, jak i rozgrywane mecze, które nierzadko gromadziły po kilka tysięcy widzów. Ponoć rozegrany, jak to w literaturze przedmiotu jest wielokrotnie przytaczane, w końcu maja 1944 roku w Krakowie na stadionie „Garbarni” mecz pomiędzy miejscową „Wisłą” a warszawskim zespołem opartym na zawodnikach „Polonii” o nazwie *Walter Toebbens Club* (WTC, co tłumaczono jako „Warszawskie Towarzystwo Czarnych”) zgromadził aż 15 tysięcy widzów, a dochód przyniósł kwotę 38 tys. zł. Czy to spotkanie mogło zostać przez okupanta niezauważone? Z całą pewnością nie. Zarówno w Krakowie, Warszawie czy innych miastach i miasteczkach Generalnego Gubernatorstwa, gdzie toczyły się mecze piłkarskie – jak pisze znawca i badacz zagadnienia Robert Gawkowski:

„Niemcy w większości przypadków zachowywali się biernie, a wielu z nich w mundurach oglądało te polskie rozgrywki. Sporadycznie (np. w Karczewie i Konstancinie) dochodziło do łapanek na widzów, ale odbywały się one wówczas niemal wszędzie gdzie było zgromadzenie ludności polskiej”<sup>31</sup>.

Omówione piśmiennictwo naukowe na temat podziemnego życia sportowego w Generalnym Gubernatorstwie odnosi się do dwóch ośrodków wielkomiejskich, a mianowicie Warszawy i Krakowa. Brak jest w literaturze przedmiotu prac o konspiracyjnym sporcie w innych miejscowościach tego okupacyjnego regionu administracyjnego. Podjęcie źródłowych badań w odniesieniu do Dystryktu Lubelskiego, Dystryktu Radomskiego, Dystryktu Warszawskiego i Dystryktu Krakowskiego jest pilnym postulatem badawczym. Jego realizacja pozwoli uzyskać w miarę pełny obraz polskiego sportu konspiracyjnego w Generalnym Gubernatorstwie<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> A. Chwalba, *Okupacyjny Kraków w latach 1939-1945*, Kraków 2002, s. 338.

<sup>31</sup> R. Gawkowski, *Futbol dawnej Warszawy...*, s. 144-145.

<sup>32</sup> Wiedzy o podziemnym życiu sportowym na okupowanych ziemiach polskich brakuje w opracowaniach historyków zachodnich. Przykładem może być pierwsza powstała poza granicami Polski praca na temat Generalnego Gubernatorstwa autorstwa Martina Winstone. Autor ten w niezwykle interesującej monografii pt. *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera* wydanej w Poznaniu w 2015 r. w rozdziale dotyczącym życia codziennego, pisząc o różnych formach nielegalnej działalności kulturalnej Polaków nie wzmiankuje o sporcie.

Polityka germanizacyjna na ziemiach polskich wcielonych do Trzeciej Rzeszy była znacznie brutalniejsza niż w Generalnym Gubernatorstwie. Nie pozostawało to bez wpływu na działalność konspiracyjną Polaków zarówno w aspekcie wojskowym, jak i cywilnym. Pomimo wyjątkowo trudnych warunków na tych obszarach wystąpiły wszystkie te formy konspiracji, co w Generalnym Gubernatorstwie, aczkolwiek o mniejszym zasięgu<sup>33</sup>. Prowadzona była także podziemna praca sportowa, skoncentrowana głównie w ośrodkach wielkomijskich Kraju Warty. Najszerzą formę przybrała w Poznaniu, gdzie zorganizowane początki sportu konspiracyjnego przypadły na wiosnę 1940 r. Dominowała w nim piłka nożna. W latach 1940-1943 przeprowadzono mistrzostwa Poznania nadzorowane przez specjalnie powołany konspiracyjny związek piłki nożnej, w ramach którego funkcjonował wydział sędziowski oraz wydział gier i dyscyplin. Znacznie mniejszy zasięg w Poznaniu miały inne dyscypliny uprawiane konspiracyjnie, mianowicie lekka atletyka i koszykówka. Tę pierwszą uprawiali nieliczni pasjonaci pod nadzorem przedwojennych działaczy i zawodników, m.in. olimpijczyka z 1936 r. Karola Hoffmanna. Koszykówkę zaś w 1940 r. uprawiali byli zawodnicy poznańskich klubów KPW, AZS i „Warty”. Wśród grających byli m.in. wybitni polscy koszykarze, uczestnicy berlińskiej olimpiady Florian Grzechowiak i Janusz Patrzykont. Przejawy sportowej aktywności odnotowano w innych miastach wielkopolskich: Kaliszu, Śremie, Jarocinie, Swarzędzu i Luboniu. Dominowała w nich konspiracyjna piłka nożna.

Jako pierwszy badania nad podziemnym życiem sportowym w Wielkopolsce zainicjował w latach 60. minionego stulecia Jerzy Gaj. Swoje ustalenia zawarł on w artykule opublikowanym na łamach „Sportu Robotniczego” i napisanej wspólnie ze Zdzisławem Grottem monografii na temat kultury fizycznej w Wielkopolsce<sup>34</sup>. Wątek konspiracyjnego piłkarstwa w Poznaniu źródłowo przedstawił Bogdan Dohnke<sup>35</sup>. Najpełniej na ten temat z wprowadzeniem nowych, nieznanych dotąd faktów pisali ostatnio Jarosław Owsiański i Tomasz Siwiński. Autorzy ci do swojego tekstu zamieszczonego w *Historii futbolu wielkopolskiego* wprowadzili kapitalny materiał ikonograficzny pozyskany z rąk prywatnych<sup>36</sup>. O syntetyczny, aczkolwiek bardzo skrom-

---

<sup>33</sup> Zob. E. Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970; Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939-1945)*, Poznań 1996; R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006.

<sup>34</sup> J. Gaj, *Podziemne życie sportowe w okupowanej Wielkopolsce (1939-1945)*, „Sport Robotniczy” 1968, t. IV, s. 49-69; Z. Grot, J. Gaj, *Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce*, Warszawa-Poznań 1973 (tu rozdział J. Gaja, *Kultura fizyczna w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945)*, s. 276-294).

<sup>35</sup> B. Dohnke, *Konspiracyjne rozgrywki piłkarskie w okresie okupacji hitlerowskiej w mieście Poznaniu*, „Roczniki Naukowe WSWF w Poznaniu” 1971, z. 19, s. 69-92. Ustalenia Bogdana Dohnke weszły do obiegu naukowego. Zob. przykładem T. Jurek, *Piłka nożna w latach okupacji, w: 75 lat Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej 1921-1996*, pod red. B. Woltmanna, Poznań 1996, s. 120-124.

<sup>36</sup> J. Owsiański, T. Siwiński, *Historia futbolu wielkopolskiego*, Poznań 2013, s. 152-174; zob. także J. Owsiański, R. Szubert, *Rozgrywki piłkarskie na terenie Wielkopolski a kształtowanie patriotyzmu polskiej młodzieży w latach 1906-1923 i 1939-1943*, „Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu” 2016, t. 55, s. 100-113. Jarosław Owsiański przygotował pod kierunkiem prof. dr. hab. Piotra Godlewskiego w po-

ny objętościowo, obraz poznańskiego sportu konspiracyjnego oparty na dotychczasowym stanie badań pokusił się Wojciech Lipoński. Należy zgodzić się z konstatacją autora iż

„Rezultaty pracy sportowej, gdyby je mierzyć w normalnych warunkach, były nadzwyczaj skromne. Oceniane w kategoriach okupacyjnej rzeczywistości, stanowiły dowód niezwyklej witalności i wysokiego poziomu moralnego środowiska sportowego”<sup>37</sup>.

Obok Poznania drugim dużym ośrodkiem miejskim w Kraju Warty, w którym na miarę okupacyjnych możliwości funkcjonował podziemny sport była Łódź. Dominowała tutaj piłka nożna. Na terenie miasta od wiosny 1940 r. działało kilka zakonspirowanych klubów, które prowadziły regularne treningi i mecze międzyklubowe. W czerwcu 1940 r. powołany został Wydział Spraw Sędziowskich, a wiosną 1942 r. Łódzki Konspiracyjny Związek Piłki Nożnej, który koordynował rozgrywki o mistrzostwo miasta. To z jego inicjatywy jesienią 1942 r. z Borysławia sprowadzono do Łodzi piłkarza „Pogoni” Lwów, olimpijczyka z 1936 r. Michała Matyasa, który przeprowadził dla piłkarzy łódzkich trening połączony z wykładem z taktyki i techniki gry. Obok piłki nożnej w Łodzi konspiracyjnie uprawiano lekką atletykę i siatkówkę. Obraz podziemnego życia sportowego w tym włókienniczym, wielonarodowościowym i wielokulturowym mieście na podstawie zgromadzonych relacji i materiałów archiwalnych odtworzył Andrzej Bogusz<sup>38</sup>. W pobliskich miejscowościach piłka nożna była jeszcze uprawiana konspiracyjnie w Pabianicach i Zgierzu.

Mówiąc o konspiracyjnym sporcie w Łodzi nie sposób nie wspomnieć o zjawisku, jakie miało miejsce w łódzkim getcie na skalę niespotykaną wręcz w całej okupowanej Europie. Otóż w drugiej połowie 1940 r. utworzono tam Klub Sportowy Urzędników Gminy (*Beamten-Sport-Club des Aeltesten der Juden in Litzmannstadt*), na którego czele stanął M. Narwa. W zamierzeniu inicjatorów w klubie miano uprawiać szachy oraz tenis stołowy<sup>39</sup>. Jak stwierdza Włodzimierz Jastrzębski, nie przywołując jednakże materiału źródłowego, w 1940 r. w łódzkim getcie organizowane były mecze piłkarskie<sup>40</sup>.

Charakteryzując podziemne życie sportowe w Okręgu Rzeszy Kraj Warty musimy pamiętać, że wiele kwestii wymaga jeszcze źródłowego zbadania i wyjaśnienia. Jedną z nich, niezwykle istotną dla w miarę obiektywnego przedstawienia tego wycinka okupacyjnego życia codziennego, jest określenie stosunku Niemców do

---

znańskiej Akademii Wychowania Fizycznego rozprawę doktorską pt. *Polska piłka nożna w Wielkopolsce w latach 1907-1945*. Obrona pracy odbyła się jesienią 2018 r.

<sup>37</sup> *Dzieje Poznania 1918-1945*, tom 2\*\*, pod red. J. Topolskiego i L. Trzeciakowskiego, Warszawa-Poznań 1998 (tu rozdział W. Lipońskiego pt. *Sport i wychowanie fizyczne*, s. 1500-1502).

<sup>38</sup> A. Bogusz, *Sport łódzki w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1980, nr 1, s. 125-134. Tenże, *Dawna Łódź sportowa 1824-1945*, Łódź 2007, s. 415-434.

<sup>39</sup> A. Bogusz, *Dawna Łódź sportowa...*, s. 434.

<sup>40</sup> W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do III Rzeszy (1939-1945)*, Bydgoszcz 2017, s. 252.

konspiracyjnego sportu. Historyk dziejów okupacji Włodzimierz Jastrzębski w swej najnowszej pracy *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do III Rzeszy (1939-1945)* pisze:

„Polski ruch sportowy w Kraju Warty rozwijał się w konspiracji, z czasem jednak hitlerowcy, zauważwszy, że nie jest on specjalnie szkodliwy dla bezpieczeństwa Rzeszy, a absorbuje Polaków i odciąga ich uwagę od wrogich poczynań wobec okupanta, dali przyzwolenie organizatorom, specjalnie ich nie prześladując. Polski ruch sportowy był zatem tolerowany, choć raz po raz gdy zawody sportowe ściągały w jedno miejsce zbyt dużo zawodników i widzów, a emocje rosły, takowe siłami policji były rozpędzane”<sup>41</sup>.

Czy rzeczywiście polski ruch sportowy w Kraju Warty był tolerowany przez władze okupacyjne? Jeżeli tak, to jaka była skala tej tolerancji? Czy przez cały okres okupacji miała ona charakter stały, czy też w zależności od sytuacji Niemiec na froncie wojny ulegała zmianie. Tak więc co determinowało tolerancyjne zachowania Niemców wobec Polaków? Bez źródłowych badań nie sposób przychylić się do tak jednoznacznego stwierdzenia, jak to czyni przywołany autor.

Przejdźmy do kolejnego obszaru włączonego do Trzeciej Rzeszy, ziem przedwojennego województwa śląskiego. Niemal od pierwszych dni września 1939 r. okupant niemiecki na Górnym Śląsku z całą bezwzględnością przystąpił do usuwania wszelkich śladów polskości. W sytuacji nasilających się represji i terroru oraz nieustannego zagrożenia życia zaprzestały działać polskie organizacje polityczne, społeczne, kulturalne i sportowe. Urzędową decyzją z 2 października 1939 r. zawieszono zostały wszystkie polskie organizacje, w tym i sportowe, a ich majątek skonfiskowano. Jesienią 1939 r. okupant, kierując się pozorami zachowania normalności, zaczął tworzyć sport górnośląski o nowym „obliczu”. Bazował on na strukturach klubowych sportu polskiego sprzed września 1939 r. W istocie więc, mimo formalnego rozwiązania, polskie kluby sportowe na Górnym Śląsku nadal działały tyle, że teraz pod nowymi niemieckimi nazwami, na podstawie niemieckiego prawa i w strukturze sportu Rzeszy. Kierownictwo sprawowali w nich Niemcy, a członkami klubów były te same osoby co dawniej – przedwojenni obywatele państwa polskiego<sup>42</sup>. Tak więc Polacy zostali wchłonięci przez niemiecki ruch sportowy na Górnym Śląsku stworzony w czasie okupacji na bazie dawnego rodzimego sportu. Badacz tego zagadnienia Henryk Rechowicz stwierdza, że w latach 1939-1945 uczestniczyło w nim nie mniej mieszkańców byłego województwa śląskiego niż w polskim sporcie okresu Drugiej Rzeczypospolitej<sup>43</sup>. Choć sport na Górnym Śląsku w okresie okupacji nie jest przedmiotem niniejszego artykułu, sygnalizujemy tylko to zagadnienie. Należy jednak stwierdzić, że po latach milczenia historiografii polskiej dziś dysponujemy źródłowymi i wyważonymi w ocenach pracami na ten temat<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> Tamże, s. 252.

<sup>42</sup> H. Rechowicz, *Problem ciągłości ruchu sportowego na Górnym Śląsku*, w: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, tom IV, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 66.

<sup>43</sup> H. Rechowicz, *Cień „Volkslisty” na polskim sporcie*, w: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, tom V, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2002, s. 342-343.

<sup>44</sup> A. Fryc, *Kultura fizyczna na Śląsku podczas II wojny światowej*, w: *Z dziejów kultury fizycznej na Śląsku. Rozwój kultury fizycznej na Śląsku w latach 1919-1989*, pod red. M. Ponczka i K.H. Schodroka,

Na Górnym Śląsku w okresie okupacji niemieckiej podziemny ruch sportowy nie występował. Jedynie w Zagłębiu Dąbrowskim, należącym w latach wojny do rejencji katowickiej, w latach 1943-1944 Polacy konspiracyjnie uprawiali piłkę nożną. Mecze rozgrywane były w Sosnowcu Niwce, Będzinie i Dąbrowie Górniczej. Niekiedy konspiracyjne kluby Zagłębia wyjeżdżały na mecze piłkarskie poza granice rejencji katowickiej, do Chrzanowa, Jaworzna i Sierszy. Dzieje tego sportu w Prowincji Górnośląskiej, aczkolwiek o wąskim wymiarze, źródłowo starał się odtworzyć Mirosław Ponczek<sup>45</sup>.

Kolejnym obszarem Rzeczypospolitej włączonym do Rzeszy było Pomorze Gdańskie. Na tych terenach historycy do dziś nie natrafili na ślady konspiracyjnej pracy sportowej Polaków. Zapewne okupacyjny terror panujący w Okręgu Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie nie dawał możliwości stworzenia nawet namiastki konspiracyjnego sportu<sup>46</sup>.

\*\*\*

Jesienią 1939 r. do niewoli niemieckiej trafiło około 420 tys. żołnierzy Wojska Polskiego. Na skutek późniejszych zwolnień, dobrowolnego i wymuszonego przejmowania statusu robotników przymusowych, wymiany jeńców wojennych pomiędzy III Rzeszą a ZSRR, przejścia internowanych żołnierzy z Rumunii i Węgier, ostateczna liczba żołnierzy polskich, którzy znaleźli się w stalagach i oflagach do sierpnia 1944 r. kształtowała się w granicach 53 tys. Kiedy do niewoli trafili powstańcy warszawscy i żołnierze II Korpusu Polskiego, w końcu 1944 r. było 73 tys. jeńców, w tym około 53 tys. szeregowców i podoficerów oraz ponad 20 tys. oficerów. Początkowo Polacy przebywali w kilkudziesięciu obozach wspólnie z przedstawicielami innych narodowości. Z czasem wyodrębniono kilka obozów oficerskich wyłącznie dla Polaków. Najbardziej znane z nich to Oflag II C Woldenberg, Oflag II D Gross-Born, Oflag VII A Murnau, Oflag II E Neubrandenburg i Oflag II B Arnswalde. Ponadto Polacy przebywali w kilku obozach wspólnie z jeńcami alianckimi.

---

Katowice 2009, s. 215-229; Tenże, *Piłka nożna na Górnym Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim w latach drugiej wojny światowej*, w: *Z dziejów polskiej i niemieckiej kultury fizycznej na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, pod red. M. Ponczka, Katowice 2005, s. 187-200; W. Waloszek, *Piłka nożna w okupowanej części Górnego Śląska w latach 1939-1945*, w: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, tom II, pod red. L. Szymańskiego i Z. Schwarzera, Wrocław 1996, s. 145-153; T. Urban, *Czarny orzeł, biały orzeł. Piłkarze w trybach polityki*, Katowice 2012; *Górnoślązacy w polskiej i niemieckiej reprezentacji narodowej w piłce nożnej – wczoraj i dziś. Sport i polityka na Górnym Śląsku w XX wieku*, Gliwice-Opole 2006; P. Czado, J. Waloszek, *Gestapo prosilo żeby grać*, „Gazeta Wyborcza” nr 117 z 21-22 V 2005 r., s. 26-27; J. Waloszek, *Pokonany przez historię*, „Gazeta Wyborcza” nr 2 z 3-4 I 1998 r., s. 22-23.

<sup>45</sup> M. Ponczek, *Piłka nożna w Zagłębiu Dąbrowskim w latach okupacji hitlerowskiej (Zarys problematyki)*, „Kultura Fizyczna” 1986, nr 3-4, s. 16-17; Tenże, *Geneza i rozwój kultury fizycznej na Górnym Śląsku 1895-1945. Zarys problematyki*, Katowice 1989, s. 12-17; Tenże, *Z dziejów piłki nożnej w Zagłębiu Dąbrowskim podczas II wojny światowej*, Sosnowiec 1992; Tenże, *Z przeszłości polskiej piłki nożnej na Górnym Śląsku (1943-1944)*, „Studia Historyczne” 1995, zeszyt 2, s. 253-265.

<sup>46</sup> W. Wika, *Piłka nożna na Pomorzu Gdańskim w okresie I i II wojny światowej*, „Rocznik Naukowy AWFIS w Gdańsku” 2016, t. XXVI, s. 134-142.

Zasady obchodzenia się z jeńcami nieprzyjacielskiego państwa, począwszy od wzięcia ich do niewoli aż po uwolnienie, regulowała konwencja genewska z 27 lipca 1929 r. dotycząca traktowania jeńców wojennych, której jednym z sygnatariuszy były Niemcy. Konwencja ta zobowiązywała państwa przetrzymujące jeńców do ich humanitarnego traktowania, zapewnienia im godziwych warunków życia oraz umożliwienia prowadzenia przez jeńców działalności w zakresie kultury, nauki, oświaty i sportu. Kwestie organizowania życia sportowego regulował artykuł 17 Konwencji dotyczącej traktowania jeńców wojennych, w którym zapisano iż „Strony walczące będą popierały jak najbardziej rozrywki umysłowe i sportowe organizowane przez jeńców wojennych”. Zasady funkcjonowania sportu w obozach jenieckich regulowały rozporządzenia obozowych władz niemieckich oraz ich zwierzchników z Berlina. W stalagach, w których przebywali podoficerowie i szeregowcy jeńcy mogli uprawiać sport w czasie wolnym od pracy. Niekiedy jednak niemieckie władze obozowe łamały postanowienia konwencji genewskiej i wprowadzały zakaz uprawiania sportu. Znane są przypadki z różnych stalagów, w których trenowano różne sporty potajemnie bądź wyłącznie za zgodą władz obozowych. Odmiennie wyglądało to w oflagach. Tam przebywających oficerów nie można było kierować do pracy. Jeńcy oflagów dysponowali więc czasem wolnym, który mogli przeznaczać na działalność kulturalną, naukową, oświatową i sportową.

Organizatorami sportu w oflagach byli sami jeńcy. Miał on formę zinstytucjonalizowaną i ujęty był w określony system. Gimnastyka poranna i kilkuminutowe marsze uprawiane dla podtrzymania kondycji fizycznej i poprawnego stanu psychicznego miały znamiona niemal obowiązkowe i należały do codziennego rytuału jeńców. Rozgrywki sportowe prowadzone były przez specjalne komórki organizacyjne zgodnie z obowiązującymi regulaminami. Oprócz zawodów, które miały wyłonić mistrza obozu w danej dyscyplinie sportu organizowano turnieje towarzyskie i zawody pokazowe. Dużą popularnością cieszyły się przeprowadzone próby sprawności fizycznej dla jeńców. Osiągnięcie określonych norm upoważniało do otrzymania Jenieckiej Odznaki Tężyzny. Podsumowaniem całorocznej pracy w zakresie wychowania fizycznego i sportu w oflagach były imprezy pod nazwą „Tydzień Sportu” lub „Święto Wychowania Fizycznego”. W poszczególnych oflagach tworzone kluby sportowe i regulaminy. Dla koordynacji ich prac powołano jednostki nadrzędne. Przykładowo w Oflagu II C Woldenberg od połowy 1940 r. działał Związek Wojskowych Klubów Sportowych. Charakter symboliczny o dużym wydźwięku ideowym miały przeprowadzone w 1940 r. i 1944 r. jenieckie igrzyska olimpijskie. Pierwsze z nich odbyły się w dniach 31 sierpnia – 8 września 1940 r. w Stalagu XIII Langwasser koło Norymbergii z inicjatywy instruktora wychowania fizycznego plutonowego Jerzego Słomczyńskiego. Brali w nich udział jeńcy polscy, francuscy, belgijscy, holenderscy, jugosłowiańscy i brytyjscy. Także w 1940 r. olimpiada obozowa odbyła się w Oflagu II B Arnswalde. W 1944 r. jenieckie igrzyska olimpijskie odbyły się w Oflagu II D Gross-Born i Oflagu II C Woldenberg. Igrzyska przeprowadzone były z zachowaniem pełnego ceremoniału olimpijskiego. Oprócz aspektu sportowego miały one znamiona określonej demonstracji politycznej. Przypominały światu, iż mimo trwającej wojny uniwersalna idea olimpijska jest wciąż żywa.

Życie sportowe w niemieckich obozach jenieckich jest już stosunkowo dobrze rozpoznane. Wątek sportowy w codzienności obozowej występuje w obszernej literaturze wspomnieniowo-pamiętnikarskiej<sup>47</sup>, liczne są artykuły prasowe popularyzujące wiedzę o losach polskich jeńców w niemieckiej niewoli<sup>48</sup>. Bogata jest publicystyka na ten temat, a zagadnienie sportu za drutami trafiło także do literatury pięknej i filmu<sup>49</sup> i było przedmiotem wystaw muzealnych<sup>50</sup>. Wreszcie, co jest przedmiotem naszych rozważań, sport w obozach jenieckich od ponad pięćdziesięciu lat przewija się w badaniach historyków zajmujących się zarówno dziejami II wojny światowej, jak i historią sportu.

Literaturę przedmiotu można przyporządkować do dwóch obszarów narracyjnych. Pierwszy obejmuje prace na temat Polaków w niewoli niemieckiej, drugi natomiast piśmiennictwo traktujące o polskim sporcie w latach 1939-1945. Spróbujmy w pierwszej kolejności przytoczyć najważniejsze publikacje z pierwszego pola badawczego.

Wątek życia sportowego jeńców uwzględniany jest w monografiach poszczególnych oflagów. W pierwszej kolejności wskazać należy gruntowną, źródłową pracę Jana Olesika *Oflag II C Woldenberg*<sup>51</sup>. Autor w rozdziale zatytułowanym *Działalność artystyczno-rozrywkowa* jeden z podpunktów poświęcił problematyce kultury fizycznej i sportu. Na dwunastu stronach w sposób w miarę wyczerpujący przedstawił on akcję wychowania fizycznego w obozie oraz różnorodne formy aktywności sportowej jeńców. Z badań wynika, że:

„Życie sportowe w Oflagu II C Woldenberg było intensywne, wychowaniem fizycznym i sportem zajmowano się przez cały czas niewoli. Były jednak dni, gdy frekwencja na zajęciach gwałtownie spadała. Działo się tak głównie wtedy, gdy do obozu docierały niepomyślne dla jeńców wieści, gdy czuli się osobiście zagrożeni lub gdy oddalała się upragniona chwila wyzwolenia”<sup>52</sup>.

Uzupełnieniem wątków omówionych w cytowanej monografii Olesika jest praca Henryka Tomiczka i Mirona S. Zarudzkiego o jenieckiej konspiracji wojskowej w Oflagu II C Woldenberg. Autorzy na wybranych przykładach wskazali jak wy-

---

<sup>47</sup> Tytułem przykładu wskażmy przynajmniej kilka pozycji: *Oflag II C Woldenberg. Wspomnienia jeńców*, Warszawa 1984; T. Niewiadomski, *Olimpiada której nie było...*, Warszawa 1973; *Uniwersytet za drutami. Oświata i nauka oraz sport w Oflagu II C Woldenberg 1940-1945*, Materiały zebrał i wstępem opatrzył W. Kotański, z. 9-10, Dobiegniew-Warszawa 1994; A. Brzezicki, *Za drutami*, w: *Olimpijskie laury*, Warszawa 1980, s. 129-139; J. Bilewski, *Rok olimpijski w Oflagu II C*, w: *50 lat na olimpijskim szlaku*, Warszawa 1969, s. 119-123; A. Grzesik, *Obozowa „Skra” w Oflagu II C Woldenberg*, w: „Skra”. *Z placu łączy do tartanu*, pod red. J. Mulaka, Warszawa 1972, s. 288-293; Z. Weiss, *Olimpiada za drutami*, w: *Sport akademicki w relacjach i wspomnieniach*, wybór i opracowanie Ryszard Wryk, Poznań 2009, s. 320-332.

<sup>48</sup> Zob. Bibliografię zamieszczoną w pracy W. Pólchłopek, *Wychowanie fizyczne i sport żołnierzy polskich w obozach jenieckich Wehrmachtu i NKWD (1939-1945)*, Opole 2002, s. 161-171.

<sup>49</sup> D. Wierski, *Sport w polskim kinie 1944-1989*, Gdańsk 2014.

<sup>50</sup> Zob. np. *Sport za drutami (1939-1945). Informator*, pod red. T. Skoczka, Warszawa 2015.

<sup>51</sup> J. Olesik, *Oflag II C Woldenberg*, Warszawa 1988.

<sup>52</sup> Tamże, s. 217.

chowanie fizyczne i sport włączone były w sferę działań wojskowego ruchu oporu w obozie<sup>53</sup>. Historię usytuowanego w Górnej Bawarii Oflagu VII A Murnau gruntownie zbadała Danuta Kisielewicz. Już w 1990 r. opublikowała monografię tego obozu, która spotkała się z dobrym przyjęciem krytyki naukowej i sporym zainteresowaniem czytelnictwem<sup>54</sup>. W latach następnych autorka kontynuowała swoje zainteresowania zbiorowością jeniecką w Murnau, co zaowocowało kolejną publikacją pt. *Niewola w cieniu Alp. Oflag VII A w Murnau*<sup>55</sup>. W obu tych pracach charakteryzując życie codzienne w oflagu uwzględniła ona zagadnienie wychowania fizycznego i sportu. Autorka dowiodła, iż usytuowanie Oflagu VII A Murnau w pobliżu Genewy, gdzie znajdowała się siedziba Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża sprawującego opiekę nad jeńcami wojennymi sprawiało, że niemieckie władze wojskowe starały się przestrzegać prawa o ochronie jeńców, w szczególności dużą wagę przykładając do rozwoju obozowego życia naukowego, kulturalnego, oświatowego i sportowego. Zwłaszcza te aspekty aktywności jeńców były eksponowane podczas pobytu w obozie przedstawiciele Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Rozwojowi sportu w Oflagu VII A Murnau sprzyjała dobra – jak na warunki obozowe – baza sportowa, na którą składały się boiska do gier, urządzenia lekkoatletyczne, kryta hala o powierzchni 900 m kwadratowych i wysokości 8 m wyposażona w podstawowy sprzęt gimnastyczny oraz basen pływakki (był to przysposobiony do uprawiania pływania basen przeciwpożarowy o powierzchni 19x9 m i głębokości 4 m). Informacje o życiu sportowym w Oflagu II B Arnswalde czerpiemy z opracowania Sławomira Gizińskiego i Andrzeja Szutowicza<sup>56</sup>. Autorzy ci ustalili, iż w obozie tym w dniach 29-31 sierpnia 1940 r. odbyła się „Obozowa olimpiada” z udziałem jeńców polskich i francuskich. Rywalizowali oni w lekkiej atletyce, piłce nożnej i siatkówce. Zawody te były najprawdopodobniej największymi ze wszystkich przeprowadzonych w olimpijskim roku 1940 w niemieckich obozach jenieckich. O tym wydarzeniu z Oflagu II B Arnswalde brak było dotychczas wzmianki w literaturze przedmiotu.

Losy polskich jeńców wojennych przebywających w latach 1939-1945 w obozach na terenie Pomorza Zachodniego i Meklemburgii zajmowali się w latach 70. minionego stulecia Tadeusz Gasztold i Gracjan Bojar-Fijałkowski. Ten pierwszy koncentrował się głównie na problematyce życia kulturalnego jeńców. W swej opublikowanej w 1977 r. monografii na temat życia kulturalnego w sześciu oflagach usytuowanych na Pomorzu Zachodnim sporo miejsca poświęcił problematyce obozowego sportu<sup>57</sup>. Tadeusz Gasztold jest autorem monograficznego zarysu ukazującego się w latach 1940-1942 w Oflagu II B Arnswalde i Oflagu II D Grossborn dwutygo-

<sup>53</sup> H. Tomiczek, M. S. Zarudzki, *Jeniecka konspiracja wojskowa w Oflagu II C Woldenberg*, Poznań 1989, s. 69-72.

<sup>54</sup> D. Kisielewicz, *Oflag VII A Murnau*, Łąbinowice-Opole 1990.

<sup>55</sup> D. Kisielewicz, *Niewola w cieniu Alp. Oflag VII A Murnau*, Opole 2015.

<sup>56</sup> S. Giziński, A. Szutowicz, *Oflag II B Arnswalde. Jenieckie losy*, Wrocław 2013.

<sup>57</sup> T. Gasztold, *Życie kulturalne w obozach polskich jeńców wojennych na Pomorzu Zachodnim w latach 1939-1945*, Koszalin 1977.



dnika „Za Drutami”<sup>58</sup>. Jednym ze współredaktorów tego pisma był lekkoatleta AZS Warszawa, olimpijczyk z 1924 i 1928 r. Zygmunt Weiss. W piśmie ukazywały się artykuły problemowe z zakresu kultury fizycznej oraz informacyjno-sprawozdawcze. „Za Drutami” odegrał ważną rolę w promowaniu zdrowego trybu życia w obozowej społeczności i rozwijaniu sportowych zainteresowań jeńców. Z kolei źródłowa monografia Gracjana Bojar-Fijałkowskiego dotyczy losów jeńców wojennych na obszarze podległym dowództwu II Okręgu Wojskowego w Szczecinie<sup>59</sup>. Autor w sposób szczegółowy omówił organizację obozów jenieckich, eksterminację jeńców wojennych, ich eksploatację jako siły roboczej, ruch oporu w ich gronie, aktywność kulturalno-oświatową oraz ewakuację z obozów w końcowych miesiącach wojny. Sporo miejsca w swej pracy poświęcił także ruchowi sportowemu. Zdaniem autora sport był

„jednym z najważniejszych przejawów aktywności życiowej jeńców, integrującym dzięki swemu uniwersalnemu charakterowi całą jeniecką społeczność – tak w narodowych jak i międzynarodowych aspektach. Przyczynił się też w decydującym stopniu do zniesienia trudów, związanych z ewakuacją jeńców na Zachód”<sup>60</sup>.

Także w pracach kompleksowo traktujących o problematyce polskich jeńców wojennych lat 1939-1945 uwzględnione jest zagadnienie wychowania fizycznego i sportu. Mamy tutaj na uwadze monografię Juliusza Pollacka *Jeńcy polscy w hitlerowskiej niewoli* i Danuty Kisielewicz *Oficerowie polscy w niewoli niemieckiej w czasie II wojny światowej*<sup>61</sup>. W obu tych publikacjach autorzy dokonali syntetycznego ujęcia życia sportowego w obozowych społecznościach ze wskazaniem zarówno form pracy, określeniem jego znaczenia zarówno w utrzymaniu kondycji fizycznej, jak i równowagi psychicznej polskich jeńców. W ostatnim okresie z ciekawym studium z pogranicza historii i socjologii na temat życia polskich oficerów w niewoli niemieckiej w latach 1939-1945 wystąpiła Anna Matuchniak-Krasuska. Jej opublikowana w 2014 r. praca *Za drutami oflagów. Studium socjologiczne*<sup>62</sup> składa się z siedmiu rozdziałów uporządkowanych w dwóch częściach. W części pierwszej zatytułowanej „Oflagi – instytucje totalne” mamy rozdziały: *Architektura przemocy*, *Organizacja oflagu*, *Życie obozowe*, *Słownictwo obozowe*, a w części drugiej pt. „Kultura jako źródło wolności” rozdziały: *Plastyka oflagowa – sztuka przetrwania*, *Teatr w oflagu – wyzwolenie w niewoli* i *Sport w enklawie wojennej*. Każda część rozprawy poprzedzona jest wprowadzeniem. Należy podkreślić, że przytaczana publikacja jest w polskiej literaturze naukowej pierwszą pracą socjologiczną o oflagach. Analizując życie sportowe w obozach jenieckich autorka operuje socjolo-

<sup>58</sup> T. Gasztold, „Za Drutami”. *Pismo polskich jeńców wojennych 1940-1942*, Koszalin 1980. Zob. także tegoż autora monografię *Zagończyk – Głos Jeńca Polskiego Stalagu XI B Fallingbostal. Z dziejów prasy polskiej w obozach jenieckich i internowanych 1939-1945*, Koszalin-Słupsk 1983.

<sup>59</sup> G. Bojar-Fijałkowski, *Losy jeńców wojennych na Pomorzu Zachodnim i w Meklemburgii 1939-1945*, Warszawa 1979.

<sup>60</sup> Tamże, s. 329-330.

<sup>61</sup> J. Pollack, *Jeńcy polscy w hitlerowskiej niewoli*, Warszawa 1982; D. Kisielewicz, *Oficerowie polscy w niewoli niemieckiej w czasie II wojny światowej*, Opole 1998.

<sup>62</sup> A. Matuchniak-Krasuska, *Za drutami oflagów. Studium socjologiczne*, Opole 2014.

gicznym terminem enklawy. Wyróżnia ona dwie podstawowe enklawy sportowe, a mianowicie „enklawa sportu wychynowego” i „enklawa wychowania fizycznego”. Dzięki stworzonym przez jeńców enklawom czy to artystycznym, oświatowo-edukacyjnym czy sportowym mogli oni przetrwać obozową gehennę, jak i zachować swoją godność.

Najszerze informacje o życiu sportowym obozów jenieckich znajdujemy w pracach historyków sportu. Pierwsze naukowe publikacje na ten temat powstały w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego<sup>63</sup>. W latach 70. minionego stulecia badania problematyki kultury fizycznej wśród polskich jeńców wojennych zainicjował w gorzowskim ośrodku naukowym Bernard Woltmann. Spod jego pióra wyszło wiele wartościowych źródłowych przyczynków na ten temat<sup>64</sup>. Dotyczyły one zasadniczo niemieckich obozów jenieckich usytuowanych na obszarach administracyjnie wchodzących do Szczecińskiego Okręgu Wojskowego. Badania naukowe Bernarda Woltmanna kontynuowali jego uczniowie Tomasz Jurek<sup>65</sup> i Renata Urban<sup>66</sup>. W nurcie badawczym wymienionych osób mieszczą się także artykuły Arkadiusza Terlikowskiego<sup>67</sup> i Krzysztofa Walczewskiego<sup>68</sup>. Sport w obozach jenieckich przewija się w twórczości naukowej przywołanego wcześniej Wojciecha Lipońskiego i jego uczniowie Joanny Witkowskiej<sup>69</sup>.

<sup>63</sup> T. Jakubowski, *Pracownicy i absolwenci CIWF i AWF w obozie jeńców w Woldenbergu*, „Kultura Fizyczna” 1960, nr 7-8, s. 614-623; H. Młodzianowska, *Wychowanie fizyczne i sport w obozach jenieckich oficerów polskich w III Rzeszy*, „Kultura Fizyczna” 1970, nr 6, s. 246-249.

<sup>64</sup> B. Woltmann, *Rekreacja fizyczna i sport w obozie jenieckim w Woldenbergu*, „Zeszyty Gorzowskie” 1979, s. 158-171; Tenże, *Kultura fizyczna w oficerskich obozach jenieckich Szczecińskiego Okręgu Wojskowego*, w: *Prace Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Uczelni Technicznych Nr 10 (Materiały z I Konferencji Naukowej „Udział sportowców i działaczy kultury fizycznej w wojnie wyzwoleniczej narodu polskiego 1939-1945)*, pod red. L. Wojciechowskiego, Koszalin 1985, s. 57-76; Tenże, *Z życia polskich oficerów w obozie jenieckim w Woldenbergu. Rok olimpijski 1944 w Oflagu II C*, w: *Z dziejów polskiej emigracji (1939-1989)*, pod red. M. Szczerbińskiego i T. Wolszy, Gorzów Wlkp. 2003, s. 447-452; Tenże, *Das olympische Jahr 1944 in den Gefangenenlagern für polnische Offiziere II C und II D*, w: *The Olympic Movement „Past-Present and Future” Yugoslav Association of Physical Culture*, L. Zecević (red.), Sarajevo 1988, s. 378-392.

<sup>65</sup> T. Jurek, *Sport jeniecki na środkowym Nadodrzu podczas II wojny światowej*, w: *Studia i szkice z dziejów kultury fizycznej*, Poznań-Gorzów Wlkp. 1992, s. 233-239; Tenże, *Igrzyska olimpijskie w obozach jenieckich podczas II wojny światowej*, w: *Logos i etos polskiego olimpizmu*, pod red. J. Lipca, Kraków 1994, s. 505-508.

<sup>66</sup> R. Urban, *Organizacja wychowania fizycznego i sportu żołnierzy polskich w niemieckich obozach jenieckich w czasie II wojny światowej*, w: *Historia polskiego i niemieckiego sportu w XIX i XX wieku. Idee, ludzie, polityka i kultura*, pod red. D. Wojtaszyna, W. Stępińskiego, J. Eidera, Poznań 2016, s. 221-244; Taż, *Olimpiady za drutami*, „Przegląd Uniwersytecki” 2016, nr 1-3, s. 17-19.

<sup>67</sup> A. Terlikowski, *Życie sportowe na Ziemi Lubuskiej w okresie II wojny światowej*, w: *Kultura fizyczna mniejszości polskiej w Niemczech*, pod red. T. Jurka, Gorzów Wlkp. 2012, s. 39-51.

<sup>68</sup> K. Walczewski, *Rok olimpijski 1944 w Oflagu II C Woldenberg*, w: *Ruch olimpijski na Ziemi Gorzowskiej*, Gorzów Wlkp. 2007, s. 43-57.

<sup>69</sup> W. Lipoński, *On the necessity to initiate research on sport in World War II concentration camps and POW camps*, „Studies in Physical Culture and Tourism” 2012, numer 1, s. 5-9; J. Witkowska, *British sport in POW camps during World War II*, „Studies in Physical Culture and Tourism” 2012, number 1, s. 10-15; zob. także W. Łukaszun, *W niewoli walczone także sportem i tradycją. Międzynarodowy sportowy bieg myśliwski w Oflagu IV C Colditz w 1941 roku*, „Rocznik Naukowy AWF i S w Gdańsku” 2016, t. XXVI, s. 154-158.

Bez wątpienia największe dokonania z zakresu badań nad sportem w niemieckich obozach jenieckich ma Wojciech Półchłopek. Oparł swe badania na rozległej kwerendzie źródłowej, sięgając do materiałów zdeponowanych w archiwach krajowych i zagranicznych, jednostkach muzealnych oraz w zbiorach prywatnych. Ich efekty zawarł w artykułach publikowanych na łamach „Łambinowickiego Rocznika Muzealnego” oraz specjalistycznych czasopism<sup>70</sup>, a w 2002 r. opublikował monografię *Wychowanie fizyczne i sport żołnierzy polskich w obozach jenieckich Wehrmachtu i NKWD (1939-1945)*<sup>71</sup>. Jest to jedna z ważniejszych publikacji w historiografii sportu polskiego ostatnich kilkunastu lat, a zarazem pierwsza, która traktuje o sporcie wśród polskich jeńców zarówno w niewoli niemieckiej, jak i radzieckiej. W odniesieniu do niemieckich obozów jenieckich autor w swej monografii skoncentrował się na takich kwestiach jak: uwarunkowania prawne i organizacja struktur sportowych w obozach jenieckich, formy obozowego wychowania fizycznego i sportu wyczynowego, promocja sportu, upamiętnienie przez jeńców lat olimpijskich (1940, 1944), działalność oświatowa jeńców na polu kultury fizycznej. Wszystkie te zagadnienia omówione zostały bardzo szczegółowo opierając się na wszechstronnym materiale źródłowym i literaturze przedmiotu. Na szczególne podkreślenie zasługuje dokonane przez Wojciecha Półchłopa porównanie form obozowej działalności sportowej w dwóch systemach jenieckich, mianowicie niemieckim i radzieckim. Mówiąc o stosunku niemieckich i radzieckich władz obozowych do uprawiania przez jeńców sportu autor stwierdza, że

„głównym elementem wspólnym w tej kwestii jest fakt instrumentalnego podejścia do działalności sportowej jeńców. Objawiał się on w manipulowaniu przez władze obozowe życiem sportowym jeńców w celu osiągnięcia zamierzonych efektów”<sup>72</sup>.

Dla władz radzieckich dopuszczalne obozowe formy działalności sportowej Polaków służyły wyłącznie celom ideologicznym, natomiast dla władz niemieckich głównie celom propagandowym.

---

<sup>70</sup> W. Półchłopek, *Igrzyska olimpijskie w obozach jenieckich (1940-1944)*, „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 1996, t. 19, s. 21-28; Tenże, *Kultura fizyczna i sport w oficerskich obozach jeńców wojennych w III Rzeszy (na przykładzie Oflagu VII A Murnau)*, „Kultura Fizyczna” 1997, nr 11-12, s. 25-28; Tenże, *Przejawy życia sportowego w obozach jenieckich w Lamsdorf w latach II wojny światowej*, w: *Szkice z dziejów obozów w Lamsdorf / Łambinowicach. Historia i współczesność*, pod red. E. Nowaka, Opole 1998, s. 50-58; Tenże, *Formy kultury fizycznej i ich propagowanie w obozach jenieckich na terenie III Rzeszy*, „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 1999, t. 22, s. 19-29; Tenże, *Działalność Wojskowego Klubu Sportowego „Lwów” w Oflagu II C Woldenberg*, „Człowiek i Ruch” 2000, nr 1, s. 36-42; Tenże, *Wybitni przedstawiciele polskiego sportu w niemieckich i radzieckich obozach jenieckich podczas II wojny światowej*, „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 2001, t. 24, s. 55-68; Tenże, *Wychowanie fizyczne i sport żołnierzy polskich w niemieckich i radzieckich obozach jenieckich. Podsumowanie wyników badań*, „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 2003, t. 26, s. 65-73.

<sup>71</sup> W. Półchłopek, *Wychowanie fizyczne i sport żołnierzy polskich w obozach jenieckich Wehrmachtu i NKWD (1939-1945)*, Opole 2002.

<sup>72</sup> Tamże, s. 156.

\*\*\*

W latach 1939-1945 na terenach Trzeciej Rzeszy i w okupowanych krajach Europy zlokalizowanych było osiemnaście niemieckich obozów koncentracyjnych z setkami podobozów. Obozy koncentracyjne były głównym instrumentem terroru, eksploatacji siły roboczej więźniów i ludobójstwa. W obozach koncentracyjnych obok zakonspirowanej działalności kulturalnej, twórczości artystycznej i życia religijnego występowały różne przejawy aktywności sportowej więźniów<sup>73</sup>. Tę ostatnią historycy mogli odtworzyć głównie na podstawie literatury wspomnieniowej, pozyskanych relacji byłych więźniów oraz literatury faktu.

Pierwszym tekstem naukowym o tej problematyce jest artykuł Zdzisława Ryna i Stanisława Kłodzińskiego pt. *Patologia sportu w obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka* opublikowany w 1974 r. na łamach „Przeglądu Lekarskiego”<sup>74</sup>. Autorzy operują pojęciem *quasi-sport* lub „pseudosport” i sport we właściwym tego słowa znaczeniu. Terminu *quasi-sport* używają w odniesieniu do wszelkich ćwiczeń fizycznych o charakterze sportowym lub pseudosportowym stosowanych przez funkcjonariuszy obozowych na więźniach, które służyły do ich fizycznego i psychicznego wyniszczenia. Te wyrafinowane „ćwiczenia sportowe” były też formą represji wobec więźniów za najdrobniejsze przekroczenia regulaminowe. W opisie przeróżnych karnych ćwiczeń fizycznych czytelnik otrzymał obraz obozowego sportu, słusznie zwanego przez autorów *quasi-sportem*. Drugie oblicze to sport kwalifikowany uprawiany przez więźniów z ich własnej inicjatywy. W obozie Auschwitz największym zainteresowaniem cieszyły się piłka nożna, boks, gry zespołowe oraz gimnastyka. Zarówno dla uczestników, jak i obserwatorów sport pełnił funkcję integrującą. Jak piszą autorzy „sport w każdej postaci pozwalał przenieść się choć na krótki czas w atmosferę wolną od obozowej rzeczywistości, dawał wypoczynek i odprężenie psychiczne”<sup>75</sup>.

Znacznie szersze informacje o sporcie w obozach koncentracyjnych podaje Krzysztof Dunin-Wąsowicz. W obszernej monografii poświęconej ruchowi oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych pisze o sporcie w rozdziale dotyczącym życia kulturalnego<sup>76</sup>. Zjawisko to analizuje na podstawie różnych przejawów aktywności sportowej w takich obozach koncentracyjnych jak Auschwitz, Majdanek, Stutthof, Gross-Rosen, Sachsenhausen, Mauthausen, Buchenwald, Dora-Mittelbau, Neuengamme, Hanover-Stöcken i Flossenbürg. Zrozumiałe, że sport mogli uprawiać tylko nieliczni i lepiej odżywieni więźniowie. Jednak – jak pisze Krzysztof Dunin-

---

<sup>73</sup> Zob. m.in.: J. Jaworska, *Polska sztuka walcząca 1939-1945*, Warszawa 1976, s. 135-159; I. Urbańska, *Życie kulturalne więźniów w KL Auschwitz w świetle relacji i pamiętników*, Toruń 2005; *Przejawy życia kulturalnego w obozach koncentracyjnych jako forma samoobrony więźniów. Materiały na konferencję naukową*, Lublin 1974; Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski, *Życie kulturalne w obozie oświęcimskim*, „Przegląd Lekarski” 1974, nr 14, s. 19-39.

<sup>74</sup> Z. Ryn, S. Kłodziński, *Patologia sportu w obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka*, „Przegląd Lekarski” 1974, nr 1, s. 46-58.

<sup>75</sup> Tamże, s. 57.

<sup>76</sup> K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 1933-1945*, Warszawa 1979, s. 294-296.

-Wąsowicz – działalność sportowa, mimo niewielkiego zasięgu, była również czynnikiem integrującym więźniów, wprowadzającym poczucie łączności i solidarności<sup>77</sup>.

Wśród uprawianych dyscyplin prym wiodła piłka nożna. Najszerszą popularnością cieszyła się w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen, o czym pisze w niewielkiej objętościowo źródłowej rozprawce Piotr Weiser<sup>78</sup>. Według jego ustaleń w tym obozie w 1943 r. było ponad stu piłkarzy, którzy grali w kilkunastu zespołach. W Gross-Rosen tworzono reprezentacje więzionych w obozie Polaków, Niemców, Czechów i Rosjan. Szczególne emocje wywoływały mecze „międzynarodowe”, które oglądali niemal wszyscy zdrowi więźniowie. Zainteresowanie nimi występowało nawet – co stwierdza autor – u „muzułman”. Zdaniem Piotra Weisera „mecze z udziałem Polaków były czymś więcej niż zawodami sportowymi. Przeciętny więzień oczekiwał zwycięstwa, a z pomyślnym wynikiem wiązał nadzieje na wolność”<sup>79</sup>.

Mówiąc o polskiej historiografii sportu w obozach koncentracyjnych należy mieć także na uwadze prace popularnonaukowe oraz teksty publicystyczne. Spełniają one bowiem ważką rolę zarówno w upowszechnianiu ustaleń badaczy, jak i krzewieniu wiedzy historycznej<sup>80</sup>.

\*\*\*

Odrębny wątek w dziejach sportu polskiego lat 1939-1945 to udział sportowców w walkach frontowych oraz w konspiracji zbrojnej Polskiego Państwa Podziemnego. Zagadnienie to najczęściej prezentowane jest w biografistyce sportowej. Warto wskazać przykłady prac, w których wątek wojenny i okupacyjny jest mocno eksponowany w życiorysach tytułowych bohaterów. Przywołane przykłady to biografie najwybitniejszych sportowców Drugiej Rzeczypospolitej.

Halina Zdebska opublikowała w 1996 r. interesujące studium historyczno-socjologiczne o jednym z najwybitniejszych polskich narciarzy w historii tej dyscypliny, trzykrotnym olimpijczyku Bronisławie Czechu. Duże zainteresowanie czytelników sprawiło, że praca doczekała się trzech wydań<sup>81</sup>. Konspiracyjną działalność lekkoatlety, złotego medalisty olimpijskiego z 1932 r. Janusza Kusocińskiego wnikliwie zbadał

<sup>77</sup> Tamże, s. 294.

<sup>78</sup> P. Weiser, *Mecze piłki nożnej w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen*, Wałbrzych 2003. Ta niewielka objętościowo praca wydana nakładem Muzeum Gross-Rosen była przez dłuższy czas niezauważona przez historyków. Informacje w niej zawarte wsparte socjohistoryczną analizą zjawiska sportu w obozach koncentracyjnych upowszechnił Andrzej Krajewski w artykule *Futbol w piekle* zamieszczonym w numerze 22/2013 „Polityki”, s. 50-52.

<sup>79</sup> Tamże, s. 31-32.

<sup>80</sup> Najwięcej tego typu prac traktuje o boksie w obozach koncentracyjnych. Przykładem zob.: J. Cieślak, A. Molenda, *Tadeusz Pietrzykowski „Teddy” 1917-1991*, Katowice 1995; M. Bogacka, *Bokser z Auschwitz. Losy Tadeusza Pietrzykowskiego*, Warszawa 2012; A. Fedorowicz, *Gladiatorzy z obozów śmierci*, „Focus Historia” 2013, nr 4, s. 28-37.

<sup>81</sup> H. Zdebska, *Bohater sportowy. Studium indywidualnego przypadku Bronisława Czecha (1908-1944)*, wydanie trzecie, rozszerzone, Kraków 2007. Z wcześniejszych prac o Bronisławie Czechu zob. K. Chojnacki, M. Krzemińska, A. Matuszyk, *Bronisław Czech (1908-1944)*, Kraków 1983; A. Filar, M. Leyko, *Laury na śniegu. Opowieść o Bronisławie Czechu i Helenie Marusarzównie*, Warszawa 1982, s. 7-286.

Bogdan Tuszyński. Jego ustalenia zawarte w pracy pt. *Ostatnie okrążenie „Kusego”* są jak dotąd najpełniejsze w historiografii<sup>82</sup>. Biografię narciarza, wicemistrza świata w skokach z 1938 r., legendarnego kuriera tatrzańskiego Stanisława Marusarza opublikował Wojciech Szatkowski<sup>83</sup>. Ten sam autor w obszernej monografii poświęconej polskim narciarzom z lat 1924-2003 naszkicował, z uwzględnieniem wątków wojenno-okupacyjnych sylwetki olimpijczyków: Bronisława Czecha, Stanisława Motyki, Stanisława Marusarza, Andrzeja Marusarza, Mariana Woyny-Orlewicza i Stanisława Gąsienicy Sieczki<sup>84</sup>. Okupacyjne losy piłkarza krakowskiej „Wisły” Henryka Reymana przedstawił Paweł Pierzchała<sup>85</sup>. Natomiast postać lekkoatlety, bohaterskiego olimpijczyka spod Tobruku i Monte Cassino Antoniego Maszewskiego spopularyzował Grzegorz Turlejski<sup>86</sup>. W tej samej konwencji utrzymana jest biografia lekkoatlety, olimpijczyka z 1936 r. Józefa Noji, zesłanego za działalność konspiracyjną do obozu koncentracyjnego Auschwitz i tam zamordowanego w 1943 r.<sup>87</sup> Ze stosunkowo bogatej już literatury na temat jednego z najwybitniejszych polskich jeźdźców lat 20., olimpijczyka z 1928 r., pierwszego partyzanta Polski Walczącej Henryka Dobrzańskiego należy wskazać na dwie prace. W 2005 r. ukazało się drugie wydanie interesującego edytorsko albumu pt. „Hubal” mjr Henryk Dobrzański 1897-1940 autorstwa Henryka Sobierajskiego i Andrzeja Dyszyńskiego<sup>88</sup>, natomiast w 2014 r. Łukasz Ksyta wydał źródłową biografię tego olimpijczyka pt. *Major Hubal. Historia prawdziwa*<sup>89</sup>. Z przytaczanego nurtu prac nie sposób nie wymienić najnowszej biografii pierwszej polskiej złotej medalistki olimpijskiej z 1928 r., lekkoatletki Haliny Konopackiej pióra Marii Rotkiewicz. W pracy wydanej w 2018 r. pt. *Z radości życia. Halina Konopacka*<sup>90</sup> silnie wyeksponowany jest wątek lat wojennych w biografii tytułowej bohaterki. Sporo wartościowych ustaleń o wojennych losach polskich sportowców wniosła Renata Urban. W swoich źródłowych pracach koncentrowała się na elicie sportu jeździeckiego<sup>91</sup>. Z kolei Bogusław Szwedo badał losy sportowców, którzy za czyny bojowe

<sup>82</sup> B. Tuszyński, *Ostatnie okrążenie „Kusego”*, Warszawa 1990. Zob. także L. M. Bartelski, *Janusz Kusociński*, Warszawa 1979; B. Tuszyński, „Kusy”, Warszawa 2000.

<sup>83</sup> W. Szatkowski, *Stanisław Marusarz król nart*, Zakopane 1999.

<sup>84</sup> W. Szatkowski, *Od Marusarza do Małysza. Polscy skoczkowie 1924-2003*, Zakopane 2004.

<sup>85</sup> P. Pierzchała, *Z białą gwiazdą w sercu. Wiślacka legenda: Henryk Reyman 1897-1963*, Kraków 2006.

<sup>86</sup> G. Turlejski, *Antoni Maszewski olimpijczyk i żołnierz*, Kamieńsk 2008.

<sup>87</sup> F. Graś, *Józef Noji. Sportowiec i patriota*, Gorzów Wlkp.-Drezdenko 1987.

<sup>88</sup> H. Sobierajski, A. Dyszyński, „Hubal” mjr Henryk Dobrzański 1897-1940, wydanie drugie, Warszawa 2005.

<sup>89</sup> Ł. Ksyta, *Major Hubal. Historia prawdziwa*, Warszawa 2014.

<sup>90</sup> M. Rotkiewicz, *Z radości życia. Halina Konopacka*, Warszawa 2018. Zob. także wcześniejszy tekst Marii Rotkiewicz o Halinie Konopackiej pt. *Mistrzyni dysku, pióra i palety* zamieszczony w: H. Konopacka, *Wznosiłam świat miłością*, Warszawa 1994, s. 29-65 i H. Konopacka, *Któregoś dnia*, Warszawa 2008, s. 32-55 oraz znacznie poszerzony w: M. Rotkiewicz, *Światło Olimpijki*, Warszawa 2011, s. 188-241.

<sup>91</sup> R. Urban, *Jeźdźcy-olimpijczyki Drugiej Rzeczypospolitej*, Gorzów Wlkp. 2012, Taż, *Losy polskich jeźdźców olimpijczyków w latach drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu*, w: *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, pod red. Z. Dziubińskiego, Warszawa 2000, s. 214-223.

w latach II wojny światowej odznaczeni zostali Orderem Wojennym *Virtuti Militari*<sup>92</sup>. Wojenne losy dziewięciu wybitnych polskich sportowców międzywojnia upowszechniła dziennikarka Gabriela Jatkowska w swej książce pt. *Przerwane igrzyska*<sup>93</sup>.

Pokaźna grupa sportowców wzięła udział w Powstaniu Warszawskim 1944 r. Na barykadach walczącej stolicy stawali sportowcy z pokaźnymi osiągnięciami, czego przykładem jest grupa 28 olimpijczyków, jak i młodzi sportowcy wkraczający dopiero na międzynarodowe areny w przededniu wojny. Udział sportowców w Powstaniu Warszawskim 1944 r. znajduje swoje odbicie w historiografii. Wskazać można na artykuły uznanych warszawskich historyków sportu Jerzego Chełmeckiego i Roberta Gawkowskiego, jak i dziennikarza sportowego Zbigniewa Chmielewskiego<sup>94</sup>. Ten ostatni w 2014 r. wydał bogato ilustrowaną pracę pt. *Sportowcy w Powstaniu Warszawskim*<sup>95</sup> zawierającą nowe ustalenia odnośnie do tytułowej problematyki. Dzięki umiejętnemu operowaniu przez autora tekstem i ilustracją posiada ona także ważne walory dydaktyczne. W 2017 r. Zbigniew Chmielewski wystąpił z kolejną publikacją pod tym samym tytułem co w 2014 r.<sup>96</sup> Praca pokazuje związki środowiska sportowego z Wojskiem Polskim i Armią Krajową, a szczególnie nacisk kładzie na zryw powstańczy 1944 r. Jej dodatkowym walorem jest bogata ikonografia.

Najnowszą pracą zwartą w literaturze przedmiotu jest książka *Igrzyska życia i śmierci* cenionej badaczki Powstania Warszawskiego młodego pokolenia Agnieszki Cubały. W obszernej, liczącej prawie czterysta stron, pracy zawarła ona źródłowe teksty o trzydziestu czterech sportowcach walczących w Powstaniu Warszawskim<sup>97</sup>. Nie są to jednak biogramy sportowców, a analityczne teksty o karierach zawodniczych i ich powstańczych losach. W poszczególnych tekstach autorce towarzyszy pytanie – jakim człowiekiem był dany sportowiec? Dzięki tej dyrektywie badawczej otrzymaliśmy odmienne od dotychczas funkcjonującego w literaturze przedmiotu spojrzenie na sportowców Drugiej Rzeczypospolitej. W zakończeniu niezwykle atrakcyjnej czytelniczo pracy autorka pisze:

„Zarówno w szeregach regularnego wojska, jak i w armii podziemnej czy powstańczej sportowcy stanowili bardzo liczne grono. Dlaczego? Z prostego powodu: grupa ta obdarzona jest boiem specyficznymi cechami charakteru, które wyjątkowo predestynują do podjęcia walki na boisku i w życiu. Odwaga granicząca z brawurą. Pasja i determinacja. Silna psychika i mentalność zwycięzcy. Koncentracja na realizacji najbliższego zadania. Wiara w sukces. Ale i uparte trwanie oraz konsekwencja w działaniu”<sup>98</sup>.

<sup>92</sup> B. Szewo, *Na bieżni i w okopach. Sportowcy odznaczeni Orderem Wojennym Virtuti Militari 1914-1921, 1939-1945*, Rzeszów 2011.

<sup>93</sup> G. Jatkowska, *Przerwane igrzyska. Niezwykli sportowcy II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017.

<sup>94</sup> R. Gawkowski, *Sportowcy na barykadach*, „Rzeczpospolita” nr 229 z 2 X 2014 r., (Dodatek do Rzeczypospolitej „Rzecz o Powstaniu”); J. Chełmecki, *Udział pracowników i studentów AWF w II wojnie światowej i Powstaniu Warszawskim*, „Kultura Fizyczna” 2004, nr 11-12, s. 7-10.

<sup>95</sup> Z. Chmielewski, *Sportowcy w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2014.

<sup>96</sup> Z. Chmielewski, *Sportowcy w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2017.

<sup>97</sup> A. Cubała, *Igrzyska życia i śmierci. Sportowcy w Powstaniu Warszawskim*, Oświęcim 2018.

<sup>98</sup> Tamże, s. 315.

W literaturze przedmiotu brak jest pracy całościowo prezentującej czyn zbrojny sportowców w latach II wojny światowej. Ukazało się co prawda kilka artykułów, które traktują to zagadnienie wycinkowo, jednak zawierają one najczęściej przypadkowo dobrane fakty i pozbawione są konkluzji uogólniających<sup>99</sup>. W miarę usystematyzowanego i umocowanego źródłowo obrazu doczekało się jedynie środowisko olimpijczyków Drugiej Rzeczypospolitej<sup>100</sup>.

\*\*\*

Kolejnym problemem badawczym niniejszego artykułu jest zagadnienie strat osobowych sportu polskiego w latach II wojny światowej. Po raz pierwszy w środowisku naukowym kwestia ta została poruszona w 1983 r. w Koszalinie podczas przeprowadzonej przez tamtejszą Wyższą Szkołę Inżynierską konferencji naukowej pt. „Udział sportowców i działaczy kultury fizycznej w wojnie wyzwolenczej narodu polskiego 1939-1945”. Podniesiono wówczas konieczność prowadzenia badań nad stratami osobowymi sportu polskiego w latach II wojny światowej ze wskazaniem ich założeń metodologicznych i organizacyjnych. Jako wzorzec organizacyjny tego typu badań wskazano usytuowaną przy Instytucie Zachodnim w Poznaniu Centralną Kartotekę Strat Inteligencji Polskiej<sup>101</sup>. Zgłoszona na tej konferencji propozycja powołania ogólnokrajowego zespołu badawczego nie spotkała się ze zrozumieniem u historyków sportu. Prace zaczęto więc prowadzić indywidualnie w Poznaniu i Warszawie.

W Instytucie Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu badania skoncentrowano na stratach osobowych sportu akademickiego. Zostały one uwieńczone wydaną w 1991 r. pracą Ryszarda Wryka pt. *Straty osobowe Akademickiego Związku Sportowego w latach II wojny światowej 1939-1945*<sup>102</sup>. Była to pierwsza

---

<sup>99</sup> E. J. Kuś, *Sportowcy polscy na stadionach i w okopach II wojny światowej*, w: *II Krajowa Konferencja Naukowa Polonijna Kultura Fizyczna (Rogi 25-26 października 1982 r.)*, Poznań 1986, s. 209-246; Z. Kapala, *Losy i postawy członków „Sokoła” na Górnym Śląsku w latach wojny i okupacji hitlerowskiej*, w: *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Górnym Śląsku*, pod red. H. Przybylskiego i J. Ślęzyńskiego, Katowice 1986, s. 75-87; S. Chemicz, *Udział sportowców Krakowa na frontach II wojny światowej (1939-1945) i w antyhitlerowskim ruchu oporu*, w: *Prace Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Uczelni Technicznych Nr 10 (Materiały z I Konferencji Naukowej „Udział sportowców i działaczy kultury fizycznej w wojnie wyzwolenczej narodu polskiego 1939-1945)*, pod red. L. Wojciechowskiego, Koszalin 1985, s. 94-103; M. Nowak, *Losy absolwentów CIWF-AWF w latach 1939-1945*, „Roczniki Naukowe AWF w Poznaniu” 1983, zeszyt 32, s. 179-187; M. Boruszcak, *Sportowcy polscy w zmaganiach wojennych na obczyźnie (1939-1945)*, w: *Funkcje utylitarne kultury fizycznej*, pod red. L. Gondka, Gdańsk 1991, s. 142-192.

<sup>100</sup> R. Wryk, *Olimpijczycy Drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 2015; Tenże, *Sport i wojna. Losy polskich olimpijczyków w latach drugiej wojny światowej*, Poznań 2016; Tenże, *Polscy olimpijczycy na frontach II wojny światowej*, w: *Historia polskiego i niemieckiego sportu w XIX i XX wieku. Idee, ludzie, polityka i kultura*, pod red. D. Wojtaszyna, W. Stępińskiego, J. Eidera, Poznań 2016, s. 203-219.

<sup>101</sup> R. Wryk, *O potrzebie badań nad stratami osobowymi sportu polskiego w latach 1939-1945*, w: *Prace Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Uczelni Technicznych nr 10 (Materiały z I Konferencji Naukowej „Udział sportowców i działaczy kultury fizycznej w wojnie wyzwolenczej narodu polskiego 1939-1945”)*, pod red. L. Wojciechowskiego, Koszalin 1985, s. 19-27.

<sup>102</sup> R. Wryk, *Straty osobowe Akademickiego Związku Sportowego w latach II wojny światowej 1939-1945*, Poznań 1991.



w historiografii publikacja zwarta na temat strat osobowych sportu polskiego. Zawiera charakterystykę strat osobowych AZS oraz biogramy 241 sportowców – ofiar II wojny światowej. Ustalenia źródłowe przytoczonej pracy weszły do obiegu naukowego i są wykorzystywane przez historyków zajmujących się dziejami II wojny światowej<sup>103</sup>.

W środowisku warszawskim na początku lat 90. badania nad stratami osobowymi sportu podjął Bogdan Tuszyński. W pierwszym ich etapie zajął się on losami sportowców, którzy jesienią 1939 r. trafili do sowieckiej niewoli. Efektem kilkuletnich badań była opublikowana w 1993 r. w wydawnictwie Editions Spotkania książka pt. *Przerwany bieg. Sportowcy z Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska*<sup>104</sup>, w której autor przedstawił sylwetki 153 sportowców, trenerów, instruktorów, działaczy sportowych i urzędników Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego – więźniów sowieckich obozów jenieckich, w bestialski sposób zamordowanych wiosną 1940 r. Punkt wyjściowy badań autora stanowiła opublikowana w kwietniu 1990 r. przez krakowskie czasopismo sportowe „Tempo” lista obejmująca 75 zamordowanych przez NKWD sportowców i działaczy więzionych w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkwie. Opierając się na najnowszej literaturze przedmiotu, zwłaszcza monumentalnym dziele Jędrzeja Tucholskiego *Mord w Katyniu*, zamieszczanych w „Wojskowym Przeglądzie Historycznym” „Materiałach do epitafiów katyńskich” oraz przekazanych Polsce przez ZSRR w kwietniu 1990 r. dokumentach zawierających wykazy więźniów Starobielska, Kozielska i Ostaszkowa Bogdan Tuszyński listę tę rozszerzył do 153 osób, co stanowi jego istotny wkład w badania nad stratami osobowymi sportu polskiego w latach wojny. Większość zamieszczonych w pracy biogramów ma charakter wybitnie źródłowy, zostały opracowane na podstawie materiałów Centralnego Archiwum Wojskowego oraz źródeł drukowanych. Dzięki dotarciu do akt metrykalnych, autor sprostował wiele błędów występujących dotychczas w biografistyce polskiego sportu. Jednocześnie wzbogacił życiorysy poszczególnych osób o nowe, dotychczas nieznanne historykom fakty. Biogramy są zróżnicowane objętościowo, nie są także napisane według jednego, z góry przyjętego schematu. Narracja zdeterminowana została z jednej strony źródłami, z drugiej zaś pozycją danej osoby w sporcie i wychowaniu fizycznym. Autor nie wyjaśnił, jakie kryterium kwalifikacyjne zastosował przy umieszczaniu ofiar zbrodni sowieckiej na liście strat osobowych polskiego sportu. Stwierdził tylko ogólnie, że chce „ujawnić nazwiska i biografie wszystkich oficerów Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska, których działalność zawodnicza, społeczna czy zawodowa związana była z kulturą fizyczną”. Stąd w pracy obok wybitnych sportowców, olimpijczyków, medalistów imprez międzynarodowych, mistrzów i rekordzistów Polski znajdują się osoby, o których karierze sportowej autor pisze lakonicznie: „wyróżniały go zainteresowania sportowe”, „interesował się sportem”, „motocyklista, rajdowiec”, „szachista i brydżysta”, „czołowy sportowiec w szkole i pułku”, „uprawiał z powodzeniem szermierkę oraz piłkę nożną

<sup>103</sup> Zob. m.in. P. Matusak, *Edukacja i kultura Polski Podziemnej 1939-1945*, Siedlce 1997.

<sup>104</sup> B. Tuszyński, *Przerwany bieg. Sportowcy z Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska*, Warszawa 1993.

i narciarstwo”, „lubił i uprawiał sport konny”. Praca *Przerwany bieg. Sportowcy z Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska* ma istotne walory poznawcze. Jej przydatność dla biografistyki oraz badań nad sportem polskim w okresie II wojny światowej trudno przecenić. Praca ta jest cytowana nie tylko przez historyków sportu, ale także badaczy „sprawy katyńskiej” oraz martyrologii i eksterminacji inteligencji polskiej w latach II wojny światowej. Zagadnienie sportowców polskich zamordowanych przez Rosjan wiosną 1940 r. zostało upowszechnione przez Bogdana Tuszyńskiego w jego licznych artykułach publikowanych w połowie lat 90. XX stulecia na łamach prasy sportowej, „Kultury Fizycznej”, „Życia Warszawy”, „Polski Zbrojnej” i ukazującego się w Nowym Jorku „Nowego Dziennika”. Jego publikacje z tego zakresu uwzględnione są w wydanej w 1993 r. przez Marię Harz *Bibliografii zbrodni katyńskiej*<sup>105</sup>.

Zbadanie losów sportowców polskich, którzy jesienią 1939 r. znaleźli się w sowieckiej niewoli było pierwszym etapem badań Bogdana Tuszyńskiego nad stratami osobowymi sportu polskiego w latach 1939-1945. W kolejnym etapie badań postawił on sobie zadanie wręcz niewyobrażalne do wykonania przez jednego historyka, a mianowicie całościowe zbadanie problemu, który od lat pozostawał jedynie w sferze postulatów badawczych historiografii sportu polskiego. Bogdan Tuszyński miał następujące cele:

„a) zweryfikowanie funkcjonujących już w literaturze sportowej nazwisk ofiar wojny (1 września 1939 – koniec 1945), b) uzupełnienie i wzbogacenie ich biografii głównie archiwaliaми, by wyeliminować funkcjonujące latami błędy i nieścisłości i c) maksymalne rozwinięcie dalszych badań w celu ujawnienia nowych i bardzo licznych ofiar wśród zawodników, trenerów, instruktorów nauczycieli wychowania fizycznego, działaczy i mecenasów sportu polskiego”.

Aby je zrealizować, Bogdan Tuszyński przeprowadził żmudne badania archiwalne i biblioteczne. Ich efektem była wydana w 1999 r. obszerna praca pt. *Księga sportowców polskich ofiar II wojny światowej 1939-1945*<sup>106</sup>. Zawiera ona 1421 biogramów ludzi sportu – ofiar wojny światowej. Większość biogramów opatrzona jest fotografiami, co uatrakcyjnia lekturę, a każdy, zgodnie z kanonem biografistyki naukowej, zawiera podstawę źródłową. Praca ta została bardzo dobrze przyjęta przez historyków sportu i środowiska naukowe zajmujące się badaniami II wojny światowej. Na jej temat ukazały się liczne omówienia oraz recenzje w prasie i czasopismach naukowych. Badawczy trud autora został doceniony przez Polski Komitet Olimpijski, który za *Księgę sportowców polskich ofiar II wojny światowej 1939-1945* przyznał Bogdanowi Tuszyńskiemu w 2000 r. złoty „Wawrzyn Olimpijski”.

Bogdan Tuszyński kolejny raz zabrał głos w sprawie strat osobowych sportu polskiego publikując w 2006 r. książkę pt. *Za cenę życia. Sport Polski Walczącej 1939-1945*<sup>107</sup>. W części pierwszej zatytułowanej *Sport za cenę życia* zawarł kalen-

<sup>105</sup> M. Harz, *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1943-1993*, Warszawa 1993.

<sup>106</sup> B. Tuszyński, *Księga sportowców polskich ofiar II wojny światowej 1939-1945*, Warszawa 1999.

<sup>107</sup> B. Tuszyński, *Za cenę życia. Sport Polski Walczącej 1939-1945*, Warszawa 2006.

darium najważniejszych wydarzeń sportu polskiego okresu II wojny światowej. Autor uwzględnił zarówno społeczny wymiar wydarzeń sportowych z lat 1939-1945, jak i losów w tym okresie wybitnych sportowców, trenerów i działaczy oraz klubów i stowarzyszeń sportowych Drugiej Rzeczypospolitej. W części drugiej zatytułowanej *Walka – Ofiary – Straty* znajduje się lista strat sportu polskiego w latach II wojny światowej zawierająca 1511 nazwisk. Nie jest to tylko imienna lista strat, ale zwięzłe, w encyklopedycznej formie napisane, hasła biograficzne. Autor wykonał wręcz gigantyczną pracę badawczą, której efekty na stałe wpisały się do historiografii sportu polskiego oraz II wojny światowej. Listę poszerzają aneksy, m.in. zestawienia strat osobowych według okoliczności śmierci, struktury wieku, przekroju zawodowego, dyscyplin sportu, w ujęciu terytorialnym i według przynależności klubowej. Ponadto autor przygotował listę polskich olimpijczyków ofiar II wojny światowej. Znajduje się na niej 59 osób. Jest to ważne ustalenie poszerzające w istotny sposób wiedzę o wojennych losach elity sportu II Rzeczypospolitej, jaką byli olimpijczycy<sup>108</sup>. W aneksach mamy zestawienie nazwisk 133 sportowców poległych w Powstaniu Warszawskim oraz 263 sportowców zamordowanych wiosną 1940 roku przez NKWD. Liczba 1511 poległych i zamordowanych sportowców poraża czytelnika. Musimy jednak pamiętać także o ogromnej rzeszy sportowców polskich narodowości żydowskiej – ofiarach II wojny światowej. Konieczne ich uwzględnienie w dalszych badaniach da przybliżony, ale z całą pewnością wciąż niepełny, obraz strat sportu w okresie najokrutniejszej z wojen<sup>109</sup>.

\*\*\*

Kończąc niniejszy szkic historiograficzny należy stwierdzić, że literatura przedmiotu na temat sportu polskiego w latach II wojny jest stosunkowo pokaźna. Jak jednak z powyższego przeglądu wynika, dominują w niej ujęcia wycinkowe i nierzadko przyczynkarskie. Oprócz sportu w obozach jenieckich, który doczekał się opracowania monograficznego, brak jest całościowych ujęć czy to o sporcie konspiracyjnym, czy w obozach dla internowanych i Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, czy wreszcie o sporcie w obozach koncentracyjnych. Także udział sportowców w walkach frontowych oraz w konspiracji zbrojnej i cywilnej Polskiego Państwa Podziemnego nie doczekał się monografii. Nasza historiografia nie dysponuje więc całościowym i wieloaspektowym zarysem sportu polskiego lat 1939-1945. Zawarte w syn-

---

<sup>108</sup> Dziś wiadomo, że spośród 327 olimpijczyków Drugiej Rzeczypospolitej w latach II wojny światowej śmierć dosięgnęła 65 osób. Zob. R. Wryk, *Sport i wojna. Losy polskich olimpijczyków w latach drugiej wojny światowej*, Poznań 2016, s. 203-220.

<sup>109</sup> Dla porządku przywołajmy jeszcze dwie prace z tejże problematyki: W. Moska, *Polskie straty gdańskiego sportu w okresie II wojny światowej*, Gdańsk 2004; J. Dębski, *Piłkarze, narciarze i działacze Towarzystwa Sportowego Wisła Kraków i Wisła Zakopane w Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau 1940-1945*, „Biuletyn Towarzystwa Opieki na Oświęcimiu” 2007, nr 51, s. 63-77. W tej pierwszej pracy autor zestawiał listę strat polskiego sportu Wolnego Miasta Gdańsk, która obejmuje 413 osób. Z kolei Jerzy Dębski po wnikliwej kwerendzie źródłowej ustalił, że na dwudziestu czterech sportowców Wisły Kraków i Wisły Zakopane osadzonych w KL Auschwitz zginęło dwudziestu jeden.

tezach sportu polskiego ujęcia Jerzego Gaja<sup>110</sup> czy w pracach traktujących o sporcie powszechnodziejowym Ryszarda Wroczyńskiego<sup>111</sup> i Wojciecha Lipońskiego<sup>112</sup> nie zaspokajają w pełni poznawczo i interpretacyjnie interesującego nas zagadnienia. Tak więc sport polski w latach II wojny światowej wciąż czeka na swego wnikliwego badacza i dziejopisa.

**Dr hab. prof. UAM Ryszard Wryk**, Instytut Historii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (r.wryk@amu.edu.pl)  
Numer ORCID 0000-0001-8608-4193

**Słowa kluczowe:** historia drugiej wojny światowej, historia sportu, historiografia, Generalne Gubernatorstwo, ziemie włączone do Rzeszy, okupacja, konspiracja zbrojna i cywilna, obozy jenieckie, obozy koncentracyjne, straty osobowe

**Keywords:** history of World War II, history of sport, historiography, General Gouvernement, Polish territories annexed to the Reich, occupation, armed and civil underground movement, POW camps, concentration camps, human losses

#### ABSTRACT

*The article deals with the subject matter of Polish sport during World War II. This issue falls within the spheres of both the everyday life of Poles under German occupation and the civil underground movement. Taken in broader terms it pertains to the fate of Poles during the war. Despite considerable literature on various aspects of the fate of Poles and Poland in the years of World War II, the Polish sport of that period still awaits a comprehensive source based study. The article shows the place of Polish sport in the years 1939-1945 in Polish historiography. In the literature of the subject historians have taken up such problems as the underground sport movement in General Gouvernement and the territories annexed to the Reich, sport in POW camps, sport life in German concentration camps, the participation of athletes in campaigns on all the war fronts as well as in the armed and civil underground resistance movement of the Polish Underground State, human losses of Polish sport in the years 1939-1945. Although the literature on the subject of Polish sport in the years of World War II is quite abundant, most of the studies are fragmentary and quite often merely contributory. As yet, Polish historiography has not ventured to produce a synthetic study offering a multifaceted discussion of the problem of Polish sport during World War II.*

---

<sup>110</sup> J. Gaj, K. Hądzelek, *Dzieje kultury fizycznej w Polsce w XIX i XX wieku. Koncepcje, uwarunkowania i efekty instytucjonalnej działalności*, Poznań 1991 (Rozdział: *Polska kultura fizyczna w okresie okupacji ziem polskich*, s. 215-228); J. Gaj, K. Hądzelek, *Dzieje kultury fizycznej w Polsce*, Poznań 1997 (Rozdział: *Polska kultura fizyczna w okresie okupacji ziem polskich*, s. 170-180); *Zarys historii sportu w Polsce 1867-1997*, pod red. J. Gaja i B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 1999 (Rozdział: *Straty biologiczne i materialne ruchu sportowego i jego nielegalna działalność organizacyjno-sportowa w czasie II wojny światowej*, s. 147-158).

<sup>111</sup> R. Wroczyński, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław 1979 (Podrozdział: *Wychowanie fizyczne i sport w okresie okupacji*, s. 341-343). Tenże, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, wydanie II rozszerzone, Wrocław 1985 (Podrozdział: *Wychowanie fizyczne i sport w czasie drugiej wojny światowej*, s. 347-349).

<sup>112</sup> W. Lipoński, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012 (Podrozdział: *Sport podczas II wojny światowej*, s. 563-572).